

PRZEMÓWIENIE RADIOWE
PREZYDENTA NRD
VILHELMA PIECKA
DO NARODU
NIEMIECKIEGO

str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 208 (1820)

GDANSK, SOBOTA 30, NIEDZIELA 31 SIERPNIA 1952 R.

CENA 15 GROSZY

Zjednoczmy nasze wysiłki DLA SPRAWY POKOJU

List prof. Joliot-Curie do krajowych komitetów obrony pokoju

PRAGA PAP. BIURO PRASOWE ŚWIATOWEJ RADY POKOJU OGŁOSIŁO TREŚĆ LISTU, SKIEROWANEGO PRZEZ PRZEWODNICZĄCĄ ŚWIATOWEJ RADY POKOJU PROF. FRYDERYKA JOLIOT-CURIE DO KRAJOWYCH KOMITETÓW OBRONY POKOJU W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIAM DO KONGRESU NARODÓW W OBRONIE POKOJU.

DRODZY PRZYJACIELE! 5 grudnia br. rozpocznie się w Wiedniu KONGRES NARODÓW W OBRONIE POKOJU.

Apel w sprawie zwołania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju został uchwalony 6 lipca 1952 roku na nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju.

Apel ten został ogłoszony w chwili, gdy miliony mężczyzn i kobiet zjednoczyły się w potężnym wszechświatowym ruchu w obronie pokoju, walcząc o zapobieżenie nowej wojnie. Już obecnie te miliony mężczyzn i kobiet odniosły sukces dzięki Waszej codziennej, wytrwałej pracy. Zbierając miliony podpisów pod apelem sztokholmskim, nie dopuściliśmy tym samym do użycia do chwili obecnej broni atomowej.

Kampania na rzecz zawarcia paktu pokoju wywołała oddźwięk na całym świecie i dowiodła, że przeszło 600 milionów mężczyzn i kobiet pragnie, ażeby rozstrzygnięcie spraw drogą rokowań wzięło górę nad ich rozstrzygnięciem przy pomocy użycia siły.

Nasza akcja na rzecz powszechnego rozbrojenia wielkich mocarstw dała wyniki nawet na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiadomość o zastosowaniu broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach wywołała oburzenie znacznej części światowej opinii publicznej. Trzeba jednak koniecznie osiągnąć jeszcze więcej. Każdy z nas jest głęboko przekonany, że pokój może być uratowany. Dlatego też nie możemy zadowolić się faktem, że zmusiliśmy tych, którzy przygotowują wojnę, by się z nami liczyli. Trzeba im przeszkodzić w czynieniu zła.

We wszystkich krajach nowe warstwy społeczeństwa zaczynają sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństwa, mężczyźni i kobiety różnych poglądów i zapatrywań zdają sobie obecnie lepiej sprawę z konieczności walki o pokój. Wciążując ich do naszej akcji, możemy doprowadzić do triumfu sprawy pokoju.

Dziś zadanie nasze polega na tym, aby przekonać miliony tych ludzi, którzy są zaniepokojeni napięciem w stosunkach międzynarodowych i którzy zdolni są zrozumieć, że konieczne jest zjednoczenie wszystkich sił dla bardziej jeszcze skutecznej akcji.

Nowe zjednoczenie sił, nowy zryw, mogą doprowadzić do podpisania paktu pokoju przez rządzących wielkich mocarstw, co stanowi nieodzowny warunek ocalenia pokoju na całym świecie.

Przygotowanie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju umożliwi uchwycenie decydującego kroku w kierunku zjednoczenia wszystkich sił, które walczą lub mogą walczyć na rzecz pokoju.

DRODZY PRZYJACIELE! Rozpowszechniajmy, czy to ustnie, czy to w formie pisemnej, apel Światowej Rady Pokoju.

A. Wyszynski wydał przyjęcie na cześć chińskiej delegacji rządowej

MOSKWA PAP. Agencja Tass podaje: Dnia 28 sierpnia minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszynski wydał przyjęcie na cześć premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laia i rządowej delegacji chińskiej.

Na przyjęciu obecny był również premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal.

Praga PAP. Biuro Prasowe Światowej Rady Pokoju ogłosiło treść listu, skierowanego przez przewodniczącą Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyka Joliot-Curie do krajowych komitetów obrony pokoju w związku z przygotowaniem do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Podziękowania za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej
Towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa
W imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej oraz swoim własnym prosię przyjąć gorące podziękowanie za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez waleczną Armię Radziecką.

Przewodniczący Prezydium
Wielkiego Zgromadzenia Narodowego
Rumuńskiej Republiki Ludowej
dr PETRU GROZA

Do
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Warszawa
Prosię przyjąć serdeczne podziękowanie za przyjacielskie gratulacje i życzenia z okazji święta narodowego narodu rumuńskiego, 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez waleczną Armię Radziecką.

Prezes Rady Ministrów
Rumuńskiej Republiki Ludowej
GHEORGHE GHEORGHIU DEJ

Miasto spieszy z pomocą usi

Wszystkie siły i środki do walki o szybkie zakończenie kampanii żniwnej w PGR na Wybrzeżu

Deszcze w ostatnich dwóch tygodniach w poważnej mierze zahamowały spręż ziób w naszym województwie, zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych na Żuławach, gdzie maszynom utrudniała pracę rozmiękła gleba.

W wielu PGR stoi jeszcze na polu część pszenicy, owsa, grochu, mieszanek itp. W tej sytuacji grozi nam wysypianie się ziarna z kłosów na pniu i porośnięcie zboża w sнопach. Do tego nie wolno dopuścić. Wszystko zboże może i musi być uratowane: żęte, zwiezione i wymłócone. Ani na chwilę nie może osłabnąć tempo prac, wszystkie rozporządzone środki muszą być wykorzystane.

W ubiegłym tygodniu walka o chleb na polach PGR dała na ogół duże rezultaty. Gospodarstwa takie jak: Kościelicki, gm. Kałdowo, Gajewo II, gm. Nowy Staw, Haldy — zespół Sztutowo i wiele innych, zakończyły niemal w całości żęcie i zwózkę ziób. Na polach zespołu pracuje 18 kombajnów, kilkadziesiąt snopowiązałek i wiele innych maszyn.

Ogromną pomoc okazują PGR ekipy robotnicze z zakładów pracy Wybrzeża i z innych okręgów i to zarówno te, które pracują na tzw. siedmiogodniówkach, jak i wyjeżdżające do żniw w niedzielę.

Junacy brygady „SP” pracujący w majątku Haldy, robotnicy i pracownicy „Ursusa” z Warszawy na polach Szymankowa, grupa robotników budowlanych z Gdańska w Gajewie II i wiele innych grup robotników i ekip kónskich przodują

trzeba działać, aby odsunąć groźbę wojny.

Każde zebranie, każda konferencja, każdy lokalny czy też krajowy zjazd, powinny stać się okazją i miejscem szerokiej wymiany myśli między ludźmi, należącymi do najróżnorodniejszych organizacji i zrzeszeń, między ludźmi wszystkich zawodów, między znanymi działaczami najróżnorodniejszych poglądów i zapatrywań, między tymi wszystkimi, którzy pragną, żeby rozstrzygnięcie drogi rokowań wzięło górę nad rozstrzygnięciem przy pomocy użycia siły. Tu ludzie ci zapoznają się nawzajem, uczą się nawzajem rozumieć i zjednoczać się, aby wywalczyć wykonanie uchwał wspólnie opracowanych i odpowiadających troskom każdego z nich.

W ten sposób ci ludzie i te organizacje przekonują się, że pomoc

w rozwinięciu szerokiej kampanii przygotowawczej do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju jest ich własną sprawą, gdyż Kongres Narodów jest ich własnym Kongresem. Ludzie ci wybiorą swych przedstawicieli na Kongres i zbiorą środki pieniężne, które umożliwią wystąpienie na Kongres ich uprawnionych delegatów.

Jestem przekonany, że Wasza praca, Wasze wytrwałe wysiłki i Wasza energiczna działalność nadadzą kampanii przygotowawczej do Kongresu wyjątkowy rozmach. Jest rzeczą konieczną, by Kongres Narodów w Obronie Pokoju stał się imponującą manifestacją, która wykaże, że narody są zdecydowane bronić pokoju.

DRODZY PRZYJACIELE! Przyjmijcie me życzenia jak największych sukcesów w wykonaniu Waszego szlachetnego zadania.

Przewodniczący Światowej Rady Pokoju
FRYDERYK JOLIOT - CURIE

Propozycje rządu radzieckiego odpowiadała żywotnym interesom narodu niemieckiego i jego woli pokoju

Rząd NRD wzywa wszystkich Niemców aby nie dopuścili do ratyfikacji wojennego „układu ogólnego“

BERLIN PAP. Rząd NRD na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia br. postanowił ogłosić następującą deklarację w sprawie noty radzieckiej z dnia 23 sierpnia, skierowanej do rządów trzech mocarstw zachodnich:

Rząd NRD wita ponowne propozycje rządu radzieckiego, zawarte w nocie do mocarstw zachodnich z dnia 23 sierpnia br. Przytaczając większość narodu niemieckiego szczerze aprobuję nowy krok rządu radzieckiego, ponieważ umożliwia on szybkie, pokojowe rozwiązanie kwestii niemieckiej. W przeciwnieństwie do tego, planowa-

na ratyfikacja militarnego układu wojennego, jak USA, Anglia i Francja narzuciły Niemcom zachodnim, zagraża najbardziej żywotnym interesom narodu niemieckiego.

Nie bacząc na wszelkie manewry rządów mocarstw zachodnich, zmierzające do tego, by odwrócić rozwiązanie kwestii niemieckiej, rząd

ZSRR zaproponował w swej nowej nocie zwołanie najpóźniej w październiku br. konferencji czterech mocarstw. Konferencja ta ma być poświęcona przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami, utworzeniu rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzeniu wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Wniosek radziecki przewiduje równocześnie, by na konferencji tej omawiano kwestie terminu wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec. Rząd radziecki zaproponował dalej, by zaprosić przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej do udziału w konferencji przy rozpatrywaniu odpowiednich problemów. Rząd NRD wita powyższe propozycje ZSRR, ponieważ umożliwiające one narodowi niemieckiemu współdziałanie już w toku przygotowania traktatu pokojowego, jak również w toku rozwiązywania innych żywotnych zagadnień ogólnoniemieckich. Rząd NRD oświadcza, że jest gotów wyznaczyć swoich przedstawicieli.

Propozycja Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia komisji dla sprawdzenia, czy istnieją w Niemczech warunki przeprowadzenia powszechnych, wolnych wyborów, z tym, że komisja ta ma być powołana przez samych Niemców i by w skład jej wchodził np. reprezentant Izby Ludowej NRD oraz Bundestagu Niemiec zachodnich, — znajduje całkowite poparcie rządu NRD.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ostatnie wiadomości

Siatkarki polskie zdobywają wicemistrzostwo świata

MOSKWA PAP. W piątek 29 bm. zakończone zostały w Moskwie mistrzostwa świata w siatkówce kobiet i mężczyzn.

W ostatnim dniu mistrzostw największe zainteresowanie w turnieju drużyn kobiet wywołało spotkanie siatkarek Związku Radzieckiego i Polski.

Po żywej i emocjonującej grze zwyciężyły siatkarki ZSRR 3:0 (15:8, 15:4, 15:8).

Mistrzostwo świata zdobyła więc drużyna ZSRR, uzyskując 7 pkt. Wicemistrzostwo świata wywalczyła POLSKA — 6 pkt.

Jednolita wola niemieckich mas pracujących obróci wniwecz zamiary Adenauera i jego amerykańskich mocodawców

Przemówienie radiowe prezydenta NRD Wilhelma Piecka

BERLIN PAP. PREZYDENT NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ WILHELM PIECK WYGLÓSIŁ PRZEZ RADIO 28 SIERPNIA BR. PRZEMÓWIENIE DO NARODU NIEMIECKIEGO, W KTÓRYM MIĘDZY INNYMI POWIEDZIAŁ:

Wojenny „układ ogólny”, na którym złożył swój podpis Adenauer w toku tajnych rokowań z generałami i dowódcami wojskowymi dnia 26 maja w Bonn, ma być obecnie zaprzeczony i ratyfikowany przez posłów do bońskiego parlamentu związkowego i w ten sposób ma zapadnąć decyzja o fatalnych następstwach dla ludności zachodnio-niemieckiej. Adenauer zgodził się w Bonn na to, by państwo zachodnio-niemieckie zrzekło się wszystkich swych suwerennych praw i by mocarstwa zachodnie zdecydowały całkowicie o przyszłości rozbitych Niemiec.

Na mocy specjalnej klauzuli zawartej w artykule 5 układu rząd związkowy może być nawet pozbawiony wszelkiej władzy rządowej, która w tym wypadku przechodzi w ręce mocarstw okupacyjnych, jeżeli zdaniem mocarstw zachodnich nastąpi poważne naruszenie bezpieczeństwa publicznego i porządku lub też, jeżeli powstanie groźba takiego naruszenia. Ze względu na to, że monopolisci amerykańscy u-

ważają za naruszenie swego porządku wszelką walkę klasy robotniczej o podwyżkę płac i o kawałek chleba, wszelką akcję ludu na rzecz jedności i pokoju — mają oni możliwość w Niemczech zachodnich rozwiązywania partii, zakazywania pism, za brania wieców i demonstracji oraz rządzenia bez żadnych ograniczeń według praw wojennych. Układ uprawnia mocarstwa okupacyjne do pozostania na terytorium niemieckim na czas nieograniczony. Na razie przewidziany jest 50-letni termin okupacji.

Każdy poseł do parlamentu związkowego powinien być zmuszony przez ludność zachodnio-niemiecką, w drodze masowych demonstracji ludowych, do odmówienia aprobaty wojennego „układu ogólnego”. Nie wolno dopuścić do tego, by wojenny „układ ogólny” wszedł w życie, byłaby to bowiem droga wiodąca do wojny i do zupełnego zubożenia ludności zachodnio-niemieckiej.

W tej ciężkiej i niebezpiecznej sytuacji z pomocą narodowi niemieckiemu przychodzi znowu rząd Związku Radzieckiego. Swoja no-

ta z dnia 23 sierpnia 1952 roku do trzech mocarstw zachodnich wskazuje on narodowi niemieckim drogę, dzięki której można za pewnić pokój oraz dać narodowi niemieckiemu traktat pokojowy i zjednoczenie ojczyzny.

Poseł do parlamentu związkowego dr Pfeleiderer wyraził obawę, że posiew układu separatystycznego z Bonn wyda trujące owoce. Tak jest, są to istotnie trujące owoce. Miliardowe sumy na zbrojenia i koszty okupacji; niczym nieograniczona władza mocarstw okupacyjnych w naszej ojczyźnie; wydanie naszej młodzieży zachodnio-niemieckiej generałom hitlerowskim; perspektywa, że młodzi Niemcy przelewać mają krew w Korei, Wietnamie, na Malajach i w Tunisie i składają swe życie w ofierze międzynarodowym koncernom zbrojeniowym; zniesienie wszystkich praw i swobód demokratycznych, a jako ostateczny cel tej zgubnej polityki zdrady narodu — wojna na ziemi niemieckiej, mająca przekształcić w zgłiszczoną całość Niemcy.

Zagrożenie drogi podlegającym wojennym jest jednak w naszej mocy, w mocy wszystkich ludzi miłujących pokój. Naród niemiecki nie potrzebuje „układu ogólnego”. Narodowi niemieckiemu potrzebny jest traktat pokojowy, suwerenny rząd niemiecki, potrzebne mu są zjednoczone i pokój miłujące Niemcy demokratyczne.

Jednolita manifestacja woli wszystkich Niemców na wschodzie i zachodzie, na południu i północy naszej ojczyzny otrzymania traktatu pokojowego i życia w zjednoczonych, pokój miłujących Niemczech obróci w niwecz zamiary rządu Adenauera i jego mocodawców amerykańskich. Żądajmy na potężnych demonstracjach masowych: Nie ra-

tyfikować bońskiego paktu wojennego! Podjąć jak najszybciej rokowania w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, porozumienia ogólnoniemieckiego, przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech oraz wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych po zawarciu traktatu pokojowego, jak proponuje to rząd radziecki w swojej nocie!

Nagroda za naszą walkę narodową będzie jedność naszej ojczyzny, pokój dla naszego ludu.

Braterskie pozdrowienia polskich górników dla radzieckich towarzyszy

WARSZAWA PAP. — Z OKAZJI ŚWIĘTA GÓRNIKA W ZWIĄZKU RADZIECKIM ZWIĄZEK ZAWODOWY GÓRNIKÓW W POLSCE PRZESŁAŁ NASTĘPUJĄCE PISMO DO KOMITETU GŁÓWNEGO ZW. ZAW. GÓRNIKÓW ZSRR.

„W dniu Waszego Święta przesyłamy Wam gorące, braterskie pozdrowienia od górników polskich.

Z wielkim zainteresowaniem śledzimy Wasze sukcesy, które umacniają Waszą niezwykłą ojczyznę. Wasza oliwna praca jest dla nas przykładem i wzorem a doświadczenia Wasze i osiągnięcia mobilizują nas do zastosowania w kopalniach tych przodujących metod i form pracy, które pozwalają nam pracować lepiej i oszczędniej, a tym samym — przez wzrost wydajności pracy — zwiększać potęgę gospodarczą i wzmacniać obronność naszej ludowej ojczyzny.

Korzystając z pomocy, doświadczeń i przyjaźni bohaterów gór-

ników radzieckich, dolożymy wszelkich starań, aby zrealizować nasze plany produkcyjne i przyspieszyć budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Zyczymy Wam, drodzy towarzysze, dalszych, jeszcze większych sukcesów w realizacji Waszego Planu 5-letniego, w budowie komunizmu w Waszym kraju.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje i rozwija się potężna walka o pokój, której przewodzi Związek Radziecki!

Niech żyje przyjaźń narodu polskiego, choraży pokoju — Wielki Stalin!”

Nowa Pięciolatka Kraju Rad wspaniałym przykładem i bodźcem dla narodu polskiego Masy pracujące entuzjastycznie witają XIX Zjazd WKP (b)

WARSZAWA PAP. W całej Polsce potęguje się zainteresowanie XIX Zjazdem WKP(b) — przodującej siły ludzkości. Coraz bardziej powszechne jest zrozumienie znaczenia tego historycznego wydarzenia, które w całym świecie oceniane jest jako najważniejsze na przestrzeni szereg ostatnich lat.

Ludzie pracy najróżniejszych specjalności studiują dyrektywy w sprawie piętego planu 5-letniego, czerpiąc z nich wskazania również dla swojej pracy.

Poniżej podajemy szereg dalszych wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa polskiego na temat XIX Zjazdu WKP(b).

TADEUSZ SPODOBAŁSKI — mistrz wydziału montażu instalacji okrętowych Stocznii Gdańskiej oświadcza:

Ogrom zadań, zawartych w projekcie dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie piętego pięcioletniego Planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 sprawił mi nie w zdumienie. Jestem stocznikiem i wiem, ile pracy i wysiłku trzeba włożyć nim się wyprodukują stęki. W dyrektywach czytałem, że w

roku 1955 wyprodukują się w ZSRR prawie trzy razy więcej statków towarowych oraz tankowców dla marynarki, aniżeli w 1950 r., rzeczywistych statków pasażerskich przeszło 2 razy oraz statków dla floty rybackiej prawie 4 razy więcej.

Krótkie i zwięzłe są te dane, ale jak olbrzymia tkwi w nich treść, jak wspaniałym przykładem i bodźcem są one dla nas, dla polskich stoczników.

Daleko nam jeszcze do wyników, jakie osiągają radzieccy stocznicy. Trudno sobie nawet wyobrazić planowany w piątą Pięciolatkę roz-

mach budownictwa komunistycznego, a szczególnie w interesującej mnie dziedzinie budownictwa okrętów.

Trzeba nam mocniej niż dotąd uczyć się radzieckiego stylu pracy, usprawnienia naszej produkcji, pracy po nowemu.

Przed nami stoją wielkie zadania. Trzeba pokonać niejedną przeszkodę. Wiara i otucha napędzają nas sukcesy naszych radzieckich towarzyszy, dodają nam one siły do walki o stworzenie potężnego przemysłu stoczników Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

PROF. DR PAWEŁ SZULKIN — zastępca sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk mówi:

„Jest oczywiste, że nowy 5-letni Plan zakłada jednoczesny potężny rozwój nauki radzieckiej. Aby wykonać gigantyczne zadania w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, nauka będzie musiała rozwiązać szereg poważnych i odpowiedzialnych zagadnień. Jednak można z całą pewnością twierdzić, że nauka radziecka, która jest jak najściślej powiązana z narodem i narodowi służy, niewątpliwie te zadania wykona, osiągając jednocześnie jeszcze wyższy stopień rozwoju i doskonałości. Z napędem czekamy na XIX Zjazd, który jest najdonioślejszym wydarzeniem dla całej ludzkości od chwili ukończenia wojny. Wzbogaci on naszą świadomość i da nam nieocenione doświadczenia i wskazówki”.

A o co mówi przodujący polski kombajnista węglowy JAKUB OS-SOWSKI, który pracując wysoko-sprawnym kombajnem radzieckim typu „Donbass” osiągnął najwyższą dotychczasową wydajność w polskim przemyśle węglowym i za osiągnięcia swe wyróżniony został nagrodą państwową II stopnia.

„Rozumielemy dobrze radość ludzi radzieckich z nowego Planu 5-letniego, który przyniesie im nowe, jeszcze wspanialsze zwycięstwa.

Osiągnięcia uzyskane przez Związek Radziecki w okresie realizacji nowej 5-latkę będą dla nas źródłem nowych bogactw doświadczeń.

Nowe metody pracy radzieckich towarzyszy będą również dla nas drogą wskazującą nam sposoby wykonania naszych zamierzeń, pokona naszych trudności. Tak jak towarzysze radzieccy będziemy mobilizować się do wypełnienia z honoru naszych zadań, aby móc jak najszybciej zbudować ustrój socjalistyczny”.

Wyniki 9 etapu wścigu dookoła Polski

1) WÓJCİK 4.06.58, 2) Włczewski 4.07.24, 3) Hadasik ten sam czas, 4) Włczewski Marian 4.07.34, 5) Ulik 4.10.45, 6) Królak 4.12.22, 7) Chwilec 4.12.34, 8) Kapiak ten sam czas, 9) Bonk 4.12.40, 10) Wandor 4.14.45, 11) Włczewski 4.16.42, 12) Jankowski 4.17.17, 13) Zalewski 4.17.19, 14) Węglenda 4.17.34, 15) Zdunek 4.17.39, 16) Czyż 4.17.44, 17) Kuś 4.17.53, 18) Nowoczek 4.19.24, 19) Kłabiński 4.20.03, 20) Salyga 4.21.51.

Klasyfikacja po 9 etapach: 1. Wójcik CWKS 1 46.09.11, 2. Kapiak CWKS 1 46.19.06, 3. Hadasik CWKS 2 46.23.39, 4. Ulik Gwardia 46.25.29, 5. Kłabiński Gwardia 46.34.50, 6. Chwilec Górniki 46.32.53, 7. Włczewski CWKS 1 46.41.54, 8. Węglenda Unia 46.46.12, 9. Zdunek Włkiar 46.49.49, 10. Gabrych Włkiar 46.53.41.

Klasyfikacja drużynowa 9 etapach: 1. CWKS 1 12.26.54, 2. Unia 12.44.22, 3. Gwardia 12.52.39, 4. Kłabiński 12.55.59, 5. Górniki 12.58.59.

Do Moskwy przybył J. Cedenbal premier Mongolskiej Republiki Ludowej

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje: Dnia 28 sierpnia przybył do Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. CEDENBAL. Wraz z premierem przybył wiceminister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej J. SAMBU.

Na centralnym lotnisku gości powitali zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Mikojan, minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Wyszyński.

Przybyłych powitał również premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai.

Po przybyciu na lotnisko premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal złożył oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

Przybywszy do stolicy Związku Radzieckiego — Moskwy, w imieniu całego narodu mongolskiego z uczuciem głębokiej wdzięczności witam i składam najlepsze życzenia wielkiemu bratniemu narodowi radzieckiemu i wyrażam najgorętszą i najszerzej wziętą wdzięczność na szego narodu i rządu Mongolskiej Republiki Ludowej całemu narodowi radzieckiemu — naszemu przyjacielowi i obrońcy, rządowi Związku Radzieckiego i wielkiemu przyjacielowi narodu mongolskiego Generalissimowi Józefowi Stalinowi za nieustanną troskę i za codzienną, nieocenioną pomoc w rozwoju Mongolskiej Republiki Ludowej.

Potężna, twórcza praca narodu radzieckiego, stojącego na czele niezwykłego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, jego sukcesy o znaczeniu światowym — historycznym w zwycięskim budownictwie komunistycznym, nowy wspaniały program kolejnej Pięciolatki Związku Radzieckiego zagrażają narodowi mongolski w jego pokojowej pracy dla dalszego rozwoju i umocnienia gospodarczego, kulturalnego i państwowego budownictwa swego kraju.

Niezłomna, wieloletnia przyjaźń narodów ZSRR i Mongolskiej Republiki Ludowej, prawdziwie braterska, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego dla Mongolii zawsze były, są i będą stałym źródłem entuzjazmu i szczęścia narodu mongolskiego, niezachwiana podstawa wszystkich jego sukcesów obecnych i przyszłych, niezłomna gwarancja wolności i niezawisłości naszego narodu.

Zakłady przemysłu drożdżowego pracują już na poczet czwartego roku Planu Sześcioletniego

WARSZAWA PAP. Zakłady podległe zarządowi przemysłu drożdżowego zameldowały o wykonaniu do dnia 31 lipca br. według wartości zadań produkcyjnych trzech lat i pierwszego kwartału czwartego roku Planu 6-letniego.

Sukces ten załogi przemysłu drożdżowego uzyskały w wyniku szerokiego zastosowania różnorodnych form współzawodnictwa pracy oraz wprowadzenia szeregu usprawnień, które przyczyniły się do zwiększenia wydajności pracy, przyspieszenia procesów produkcyjnych i do uzyskania znacznych oszczędności na surowcach.

Wśród zakładów, które wynikami swej pracy przyczyniły się wydawnie do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych wyróżniają się: Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie oraz Fabryki Drożdży w Tczewie i w Ketrzynie.

Deklaracja rządu NRD w sprawie noty ZSRR do mocarstw zachodnich

(Dokończenie ze strony 1)

Propozycja ta jest wyrazem poszanowania godności narodu niemieckiego i odpowiada realnej sytuacji. Rząd NRD postanowił zalecić Izbie Ludowej NRD, by zajęła stanowisko wobec powyższej propozycji rządu radzieckiego i powzięła odpowiednie uchwały.

Rząd NRD, zajmując stanowisko w sprawie noty radzieckiej, wychodzi z następującego założenia:

1. Mocarstwa zachodnie, działając ce w zmoście z rządem Adenauera, zamierzają przy pomocy wojennego układu ogólnego nie dopuścić do zjednoczenia Niemiec i do utworzenia niezależnego rządu ogólnoniemieckiego. — zamierzają one równocześnie przedłużyć okres okupacji Niemiec zachodnich na czas nieograniczony, by wykorzystać Niemcy zachodnie dla agresywnych celów bloku atlantyckiego. Militarny układ ogólny jest jawnym sojuszem wojennym. Układ ten jest wrogiem wobec narodowych interesów Niemców i zagraża pokojowi. Intencją polityki rozbiła i wojny, pragnąc narzucić Niemcom zachodnim militarny układ ogólny, usiłują wmówić ludności Niemiec zachodnich, jakoby nie było żadnej innej drogi, jak przyjęcie powyższego układu. Jednakowoż nowe propozycje rządu radzieckiego świadczą o tym, że nadal jeszcze istnieje możliwość porozumienia wielkich mocarstw w sprawie problemu niemieckiego. Propozycje te umożliwiają narodowi niemieckiemu osiągnięcie porozumienia w ostatniej chwili i usunięcie z porządku dziennego sprawy ratyfikacji militarnego układu ogólnego.

2. Mocarstwa zachodnie wspominają w swych notach do rządu ZSRR o gwarancjach, które miałyby zabezpieczyć swobodę działania rządu ogólnoniemieckiego. Rząd radziecki słusznie wskazuje w swej nocie na to, że nie może być mowy o żadnej swobodzie działania, dopóki istnieje separatystyczny układ boński.

Rząd NRD uważa, że jedynie przez szybką realizację propozycji ZSRR — możliwe jest pokojowe zjednoczenie Niemiec i utworzenie niezależnego rządu ogólnoniemieckiego. Najbardziej przekonującym dowodem tego jest fakt, że rząd radziecki proponuje m. in. omówienie sprawy wycofania wojsk okupacyjnych, podczas gdy mocarstwa zachodnie w militarnym układzie ogólnym postanowiły okupować Niemcy zachodnie przez czas nieograniczony.

3. Rząd NRD, zgodnie z zasadami uchwał poczdamskich, uważa, że zjednoczenie Niemcy mogą być jedynie i tylko pokojowym i demokratycznym państwem. W interesie narodu niemieckiego leży, by Niemcy nigdy więcej nie stały się ogniskiem agresji i by nigdy nie dały się wykorzystywać dla agresywnych celów. Oznaczałoby to bowiem bezpośrednie zagrożenie pokoju w Europie i egzystencji narodu niemieckiego. Propozycja rządu radzieckiego, przewidująca zobowiązanie Niemiec, że nie przystąpią do żadnych koalicji lub sojuszków wojskowych, wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu, które brało udział swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Niemcom — odpowiada w całej pełni podstawowym interesom narodu niemieckiego i jego woli utrzymania pokoju. Naród niemiecki nie widzi w tym postanowieniu żadnego ograniczenia swego prawa łączenia się z innymi narodami dla celów pokojowych. Mocarstwa zachodnie mówią obłudnie w swych notach o prawie zjednoczenia się z innymi narodami „w celach pokojowych” i mają przy tym na myśli agresywny blok atlantycki. Naród niemiecki nie chce jednak przystąpić do tego bloku, po nieważ nie chce on żadnej nowej wojny, lecz pragnie pokojowej odbudowy swej zjednoczonej ojczyzny.

4. Mocarstwa zachodnie w swych notach do rządu ZSRR podjęły próbe odwołania sprawy zjedno-

czenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego — w ten sposób, że domagają się ustalenia — na podstawie ich dyktatu — kolejności stosowania poszczególnych kroków. I tak odmawiały one dotąd udziału w rokowaniach na temat traktatu pokojowego, gdyż najpierw należałoby utworzyć rząd ogólnoniemiecki. Nie chcą one jednak bynajmniej prowadzić pertraktacji w sprawie utworzenia takiego rządu. Manewr ten służy jednemu tylko celowi, a mianowicie: sprowadzić na manowce a następnie uniemożliwić całkowicie przeprowadzenie wyborów ogólnoniemieckich i zjednoczenie Niemiec, by w międzyczasie przypnieść towary militarny układ ogólny, oznaczający dla Niemiec zachodnich niewolę. Rząd NRD uważa, że problem zjednoczenia Niemiec, utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego są niezerwalnie ze sobą związane. Rząd NRD wita więc propozycję ZSRR, przewidującą równocześnie rokowania w sprawie tych żywotnych dla narodu niemieckiego zagadnień. Propozycje te zmierzają do szybkiego, pozytywnego rozwiązania tych problemów.

5. Nota rządu radzieckiego zmierza również do tego, by nie odwracać nadal przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów. Naród niemiecki odrzuca demagogiczne propozycje zachodnich mocarstw imperialistycznych, pragnących uczynić z Niemiec obiekt badania przez międzynarodową komisję — jako ciężką obrazę narodu niemieckiego. Problem przeprowadzenia wyborów w Niemczech jest sprawą samych Niemców. Rząd NRD jest przekonany, iż propozycja ZSRR w sprawie utworzenia za zgodą czterech mocarstw komisji badawczej, w skład której weszliby przedstawiciele Izby Ludowej NRD i Bundestagu zachodnio-niemieckiego, przyjęta została z aprobatą przez cały naród niemiecki. Droga ta służy bowiem sprawie wzajemnego porozumienia między Niemcami, odpowiada prawu narodu niemieckiego do samostanowienia. Utworzenie takiej komisji jest możliwe bez żadnej zwłoki.

6. Nota radziecka w odpowiedzi na twierdzenia mocarstw zachodnich, jakoby zarządzania, podjęte w NRD dla wzmocnienia jej bezpieczeństwa i ochrony przed szpiegami, agentami i sabotażysta-

PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM

Rok szkolny 1952/53 rozpoczynamy w okresie szczególnie ważnym i przełomowym dla naszego narodu. W oparciu o Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, utrwalającą wspaniałe osiągnięcia i zdobycze ludu pracującego miast i wsi, naród nasz prowadzi walkę o zlikwidowanie ponurych następstw stałości gospodarczej oraz zaoferowanie kulturalnego Polski przedwzrostu, o trwałe zabezpieczenie swej niepodległości, o zwycięstwo pokoju.

Rezultaty osiągnięte przez masę pracującą Polskę Ludową w realizacji wizji wspaniałej przyszłości nakreślonej przez Plan 6-letni zadecydują o naszym zwycięstwie na drodze do socjalizmu.

Osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa, sukcesy dokonywane przez nas w naszym kraju rewolucji kulturalnej, stanowią rezultat stałej troski, opieki i pomocy partii oraz władzy ludowej, wysiłków i ofiarnej pracy nauczycieli, wychowawców, pracowników oświatowo-kulturalnych. Polska Ludowa, łamiąc przywileje dla bogatych, stworzyła milionom dzieci robotników i chłopów, ludzimi pracami na wsi i w mieście szerokie możliwości wszechstronnego rozwoju i kształcenia się, zdobywania wiedzy i przygotowania zawodowego.

Złot Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej pokazał nam, jak wiele entuzjazmu, siły, twórczego wysiłku i wdzięczności za udostępnienie nauki i pracy młodzieży nasza okazuje swej ojczyźnie, jak przywiązana jest do władzy ludowej i przywódcy naszego narodu Prezydenta Bierut.

Jakie w tej sytuacji stoją przed nami zadania w nowym roku szkolnym?

Zgodnie z postanowieniami Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będziemy łaczyć nasze wysiłki pracowników oświatowych z pracą klasy robotniczej, czołowej siły frontu narodowej walki o pokój i Plan 6-letni, by zabezpieczyć w szerszym jeszcze stopniu naszej młodzieży i ludzimi pracami prawo do pracy, prawo do nauki. Będziemy więc nieustannie podnosić poziom nauczania i wychowania, rozbudowywać i usprawniać sieć szkół, rozwijać szkolnictwo dla pracujących przy zakładach pracy i w ośrodkach socjalistycznego rolnictwa, będziemy umacniać nasze osiągnięcia w walce z pozostałościami analfabetyzmu, rozbudowywać placówki opieki nad dzieckiem i placówki wychowania pozaszkolnego, zwiększać produkcję pomocy szkolnych i kształcić nowe kadry nauczycielskie oraz doskonalić pracę pedagogiczną i formy oddziaływania wychowawczego naszych nauczycieli na młodzież. W pracy tej kierować się będziemy wytycznymi VII Plenum i wskazaniami towarzysza Bieruta danymi na III Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, ulepszać całością naszej pracy, usprawniając i pogłębiając szkolenie nowych kadr dla potrzeb naszej gospodarki socjalistycznej, usprawniając kierownictwo pracą szkoły i administracji, wykorzystując wszelkie rezerwy ludzkie i materiałowe.

VII Plenum postawiło przed nami zadania podniesienia wyników nauczania i wychowania, rzetelnego, sumiennego przygotowania uczniów do przyszłej pracy zawodowej lub dalszej nauki, do życia społecznego i politycznego, do wzięcia czynnego udziału w budowie socjalizmu w naszym kraju. Dlatego też będziemy dążyć do przeprowadzenia całego nauczania wiedzą o Polsce budującej socjalizm. Służyć temu będzie nie tylko studiowanie nowego przedmiotu — Nauki o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ale również cała praca dydaktyczna szkoły i działalności społeczna nauczyciela i młodzieży, aktywność organizacji zetempowskiej i harcerskiej. Zdobywając wiedzę o Polsce, o wspaniałych osiągnięciach gospodarczych, społecznych, kulturalnych naszego narodu, o wielkich przeobrażeniach wsi polskiej, przełamujemy wielowiekowe zacofanie.

WITOLD JAROSIŃSKI

minister oświaty

widząc wspaniałe rezultaty pokoleń budownictwa, młodzież nasza będzie pogłębiać uczucia patriotyczne, szacunek i oddanie dla Polski Ludowej, będzie głębiej rozumieć znaczenie prowadzonej u nas i na całym świecie walki o pokój.

W nowym roku szkolnym musimy naszą pracę podnieść na taki poziom ideowo — polityczny i zawodowy, by jak najszybciej realizować zadania postawione jako najważniejsze przed naszym dzisiejszym pokoleniem przez Prezydenta Bierut. Zadania te to walka o wiedzę, o prawdę, o najwyższą pracę, o Plan 6-letni, o pokój!

W codziennej pracy nad wykonaniem tych zadań, czynnikiem uzbrajającym nas w niezawodny oręż, wskazującym słuszną drogę w rozwiązywaniu trudności, jest nauka marksizmu — leninizmu i doświadczenia oraz dorobek pedagogiki radzieckiej.

W realizowaniu tych zadań najważniejsza rola przypada nauczycielowi. Od jego postawy, zasobu wiedzy, umiejętności pedagogicznych zależy przede wszystkim poziom nauczania i wychowania w szkole. Dlatego konieczną jest rzeczą stałe doskonalenie się nauczyciela poprzez wnikliwe studiowanie marksizmu — leninizmu, zaznajomienie się z najnowszymi zdobyczami przodującej nauki radzieckiej, coraz szersze czerpanie ze skarbnicy dorobku szkolnictwa w ZSRR, przyzwajanie sobie przez niego zasad pedagogiki radzieckiej. Nauczyciel rozporządzający gruntowną wiedzą

polityczną i pedagogiczną, niezachwianie zdążający do postępu, oddany Polsce Ludowej, czujny wobec wszelkich prób ataku ze strony wroga klasowego, troskliwy opiekun młodzieży, cieszy się całkowitym zaufaniem władzy ludowej, uczniów i ich rodziców. Postawa i praca nauczyciela decyduje o jego autorytecie w szkole i w środowisku. Trzeba stwierdzić, że mamy tysiące nauczycieli, którzy są przodownikami w swym zawodzie, pracują rzetelnie i ofiarnie nie szczędząc sił dla dobra młodzieży, dumy i nadziei narodu polskiego.

Nauczyciel i szkoła w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otoczone są powszechnym szacunkiem i żywciością przez całe społeczeństwo, gdyż przygotowują podrastające dzisiejsze pokolenie do życia i pracy w Polsce socjalistycznej. Szkoła nasza stanowi ważną pozycję w wielkim ideologicznym froncie walki o przebudowę świadomości naszego społeczeństwa i o wychowanie człowieka dla socjalizmu. Dlatego też jej praca nad przygotowaniem młodego pokolenia i urabianiem jego świadomości i charakteru jest tak bliska każdemu człowiekowi pracy.

Wśród kilkudziesięciu tysięcy szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych nie ma już dziś takich, które by nie otrzymały w jakiegokolwiek formie pomocy od społeczeństwa, bądź to za pośrednictwem komitetu rodzicielskiego, komitetu opiekuńczego, wyłonionego przez zakład pracy, bądź też terenowej organizacji masowej. Szczególnie

ważne dla sprawy wychowania naszej młodzieży są rozwijające się obecnie formy opieki nad zachowaniem się uczniów poza szkołą oraz organizowanie pomocy dla nich w nauce i szeregu atrakcyjnych zajęć w godzinach pozalekcyjnych. W tej dziedzinie konieczne jest rozwijanie inicjatyw społecznej i jak najdalej idąca pomoc ze strony wszystkich rodziców.

W dniu 1 września ponad 3.600.000 uczniów rozpocznie naukę w szkołach ogólnokształcących. Musimy razem z nimi rozpocząć pracę z głębokim przekonaniem, że rzetelne opanowanie wiedzy, uzyskanie jak najlepszych wyników w nauce i w pracy społecznej jest najważniejszym zadaniem każdego ucznia, wykładającym z jego obowiązków, jako obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Najwydajniejsza praca i przodowanie w nauce jest wypełnianiem plemiennego ślubowania, złożonego przez Młodych Budowniczych Polski Ludowej w dniu uchwalenia Konstytucji, w którym młodzież polska zobowiązała się „pomagać bogactwu narodu pracą i nauką”.

Młodzież polska już wielokrotnie dała dowody swojego umiłowania ojczyzny. O obliczu nowych wielkich zadań stojących przed narodem polskim, młodzież nasza niewątpliwie zdobędzie się w codziennej pracy na najbardziej wydajny wysiłek i swoją postawą polityczną, moralną oraz swym stosunkiem do obowiązków szkolnych i organizacyjnych udowodni, że jest godna najlepszych tradycji rewolucyjnej młodzieży polskiej, że potrafi należyście przygotować się do zasztytniej roli budowniczych socjalizmu w Polsce.

Z życia partii

O zaniedbaniach w pracy KP w Kartuzach z bezpartyjnym aktywem na wsi

Z dnia na dzień rośnie aktywność mas bezpartyjnych, skupionych wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Bezpartyjni aktywiści obok towarzyszy partyjnych biorą udział w wielu kampaniach politycznych, realizując wytyczne naszej partii i rządu w walce o całkowite zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

Bezpartyjny aktywny w powiecie kartuskim niejednokrotnie pomagał i pomaga Komitetowi Powiatowemu partii w jego codziennej działalności. W skład tego aktywu wchodzi bezpartyjni członkowie rad narodowych, działacze związków zawodowych, ZSCh, Łigi Kobiet, Komitetów obronności i pokojów. Bezpartyjni aktywiści — to wyróżniający się w pracy robotnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi.

W powiecie kartuskim bezpartyjni przodownicy pracy stanowią 70 proc. ludzi, wybranych ostatnio do władz związkowych. Na sołtysów, na członków prezydiów GRN wysunęło około 30 bezpartyjnych. Trzeba przyznać, że w powiecie kartuskim wiele uczyniono w dziedzinie występowania wyróżniających się swą postawą społeczną i polityczną działaczy robotniczych i chłopskich — Kaszubów, na odpowiedzialne stanowiska społeczne i państwowe. Ale na tym w zasadzie kończą się osiągnięcia kartuskiej organizacji partyjnej w pracy z bezpartyjnym aktywem.

W Komitecie Powiatowym w Kartuzach znajdują się nadesłane przez komitety gminne wykazy partyjnych i bezpartyjnych aktywistów. Komitet Powiatowy musi wiedzieć, jakimi siłami dysponuje w obliczu tak ważnej kampanii politycznej, jaką są wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W nadesłanych jednak wykazach widnieje zbyt szczupła liczba bezpartyjnych aktywistów, na której zanierają się oprócz w kampanii wyborczej komitety gminne. Liczba tych aktywistów nie przekracza na ogół 22—26 na gminę, przy czym procent chłopów jest niepokojąco niski. Tak np. w wykazie nadesłanym przez KG Zakowo na 26 wymienionych tam bezpartyjnych aktywistów, widzimy zaledwie 8 chłopów.

Czy towarzysze z KP w Kartuzach zanalizowali te cyfry?

Mają one przecież swoją wymowę. W świetle ich ukazują się w całej pełni zaniedbania organizacji gminnych w dziedzinie pracy z bezpartyjnym aktywem. Cyfry te świadczą o tym, że sporo jeszcze większych organizacji partyjnych odda się od gromady, że w wielu z nich słabo bije tętno życia partyjnego, zbyt słabo, by objąć zasięgiem swego oddziaływania bezpartyjnych. Cyfry te i beztroška, z jaką przyjęli je towarzysze z KP, mówią o niepełnym jeszcze przyswojeniu sobie wskazań grudniowej uchwały KC, zalecającej wzmocnienie pracy organizacyjnej i politycznej z bezpartyjnymi. Wskazania te zwłaszcza w tak doniosłej kampanii politycznej, jaką są wybory do Sejmu, muszą być natychmiast wcielone w życie wszędzie tam, gdzie sprawy te zaniedbano.

Prawie wszystkie gromady w powiecie kartuskim podjęły zobowiązania dla uczczenia 1 Maja i Święta Odrodzenia, 4.000 osób uczestniczyło w czynnie lipcowym, wielu pracujących chłopów brało udział w organizowaniu zebrań gromadzkich w okresie kampanii konstytucyjnej, wielu wyróżniło się w akcji skupu zboża. Wielu młodych wrosło w toku kampanii złotowej. Ale Komitet Powiatowy nie dostrzegł tego ogromnego rezerwu bezpartyjnych aktywistów i tym samym nie potrafi z niego korzystać.

Tow. Hirs, kierownik Wydziału Rolnego, do którego zwracam się z pytaniem, czy wydział orientuje się w liczbie uczestniczących w akcjach gospodarczych i politycznych chłopów twierdzi, że są oni na liście, którą posiadają ZSCh i CUS. Szczególnie wyróżniają się bezpartyjni w czynnie majowym i lipcowym są z kolei „zapisani” u przewodniczącego PRZZ tow. Sternika.

A przecież jeśli tych ludzi towarzysze z KP w większości nie znają — to jak mogą pracować nad powiązaniem ich z działalnością partii, wykorzystaniem w akcjach polityczno-społecznych?

Poważnym błędem KP jest to, że nie wykorzystuje on w akcjach politycznych na wsi bezpartyjnego aktywu robotniczego. Towarzysze z KP tłumaczą to w sposób prosty: „Nie możemy ich odrywać od zakładów, od planów produkcyjnych”. Ta krótkowzroczna i szkodliwa polityka nie tylko hamuje osobisty rozwój aktywistów robotniczych, ale także staje na przeszkodzie praktycznej realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego. Trzeba, by w obliczu kampanii wyborczej towarzysze z KP w pełni zdali sobie z tego sprawę.

Takie są główne niedociągnięcia Komitetu Powiatowego w Kartuzach.

R. SOŁTYSIAK
*respondent

Przedwyborcza narada korespondencyjna agitatorów domowych

Aby zdobyć zaufanie ludzi trzeba z nimi serdecznie rozmawiać i troszczyć się o ich sprawy

W agitacji domowej brałam po raz pierwszy udział podczas ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Do „trójki” agitatorów, oprócz mnie, należało dwóch stoczniovców, robotnik Szengielwicz i pracownik umysłowy Turosz. Agitację przeprowadzaliśmy na ulicach Żeromskiego, Waszyngtona i Piotra w Gdyni. Chodziliśmy od mieszkania do mieszkania i rozmawialiśmy z ich lokatorami. Często zbieraliśmy się w jednym mieszkaniu, którego gospodyni zapraszała na pogadankę sąsiadów.

Staraliśmy się przede wszystkim o wytworzenie bezpośredniej, serdecznej atmosfery. Nie może być bowiem nic gorszego, aniżeli to, jeśli agitator rozmawia z ludźmi sztywnym, „urzędowym” językiem. Wówczas niechętnie go słuchają i wstrzymują się od dyskusji. Z ludźmi trzeba rozmawiać w sposób prosty, serdeczny, po sąsiedzku.

Naszych pogadek nie ograniczaliśmy tylko do omówienia projektu Konstytucji. Rozmawialiśmy z mieszkańcami o ich życiu, kłopotach — o tak po ludzku. Dzięki temu nasi rozmówcy nabierali do nas zaufania, prosili o wyjaśnienie takich czy innych wątpliwości, wspominali nawet o zasłyszanych plotkach.

Raz na przykład w jednym z mieszkań zapytano nas „czy to prawda, że po uchwaleniu Konstytucji państwo ma zlikwidować chałupnictwo — bo ludzie o tym gadają...”. W odpowiedzi nie tylko wykazaliśmy całą bezsensowność tej plotki, ale i jej szkodliwość, wyjaśniając, że rozpusza ją wróg, chcąc poderwać w niektórych środowiskach społecznych zaufanie do Konstytucji. Zacytowaliśmy artykuł 12 Konstytucji, który mówi nie tylko o uznaniu i ochronie indywidualnej własności środków produkcji chałupników i rzemieślników, ale i o uznaniu i ochronie prawa ich dziedziczenia. Jasna, nie pozostawiająca żadnych wątpliwości, treść tego artykułu przekonała naszych rozmówców o bezsensowności wrogiej plotki.

Ważne jest też, aby agitator z głęboką troską i sumiennością odnosił się do kłopotów ludzi, których uswiadami. Nie chodzi tu o to, aby im obiecywać, że taką

czy inną sprawę załatwi. Gdy się bowiem okaże, że nie mógł pomóc, ludzie będą słusznie rozczarowani i powiedzą: „gadał, gadał, obiecywał i nic nie zrobił”.

Agitator powinien wszystkie słuszne żale starannie sobie zapisać i jeśli dana sprawa jest do załatwienia, musi się o to wytrwale starać.

Do naszej trójki, gdy chodziliśmy po mieszkaniach na ulicy Żeromskiego, zwróciła się jedna kobieta z prośbą, aby pomóc jej w uzyskaniu dla jej syna — ucznia Liceum Pedagogicznego, stypendium, bo rodzina jest w trudnej sytuacji materialnej. Nie obiecywaliśmy, że sprawę tę załatwimy, ale powiedzieliśmy, że postaramy się jej pomóc. I okazało się, że była to rzecz możliwa do załatwienia. Sprawę skierowaliśmy do Wydz. Oświaty Prezydium MRN w Gdyni i syn tej kobiety otrzymał 50 proc. stypendium.

Gdy prowadziłam agitację w te gorące dni 1-majowej, miałam takie zdarzenie. Rozmawiałam z kobietą, mieszkającą przy ul. Żeromskiego 23 w sprawie obchodu święta robotniczego. Moja rozmówczyni chciała bardzo pójść w pochodzie, ale jej mąż nie pozwalał mówiąc, żeby siedziała w domu przy małym dziecku, a wystarczy, jak on pójdzie ze swoim zakładem pracy. Postarałam się, aby znajoma kobieta odniosła dziecko do żłobka przy ul. Lipowej i dzięki temu matka mogła pójść w pochodzie. Wydawałoby się, że to drobna sprawa. Ale agitator powinien wnikać we wszystkie, nawet drobne sprawy i w miarę swoich możliwości, ludziom pomóc.

Wchodzimy teraz w okres wielkiej kampanii politycznej — wyborów do Sejmu. W kampanii tej nasi agitatorzy muszą jeszcze lepiej pracować, aniżeli dotychczas i dlatego powinni się należycie przygotować, pomyśleć nad swoją dotychczasową praktyką i wyciągnąć z niej wnioski.

Ambicją każdego z nas powinno być, aby w powierzonych nam obwodach, frekwencja podczas wyborów była 100-procentowa i aby towarzyszyła jej pełna świadomość doniosłości aktu wyborczego.

JULIA ZARZECKA
brakarka Centrali Rybnej nr 3 w Gdyni

Statek »Hel« wykonał zwycięsko plan III kwartału br.

Załoga statku „Hel”, która pierwsza wykonała plan półroczny na liniach bałtyckich, postanowiła uczcić Konstytucję oraz nową ustawę żeglarską konkretnym zobowiązaniem.

Chodziło o umożliwienie jak najszybszego wyładunku i załadunku tak, aby w terminie powrócić do portu, a przy tym unieść odciążenie ładunku masowego od drobnych. Praca nie była łatwa. Marynarze czarni od pyłu węglowego, którego pełno było w ładowniach, oczysz-

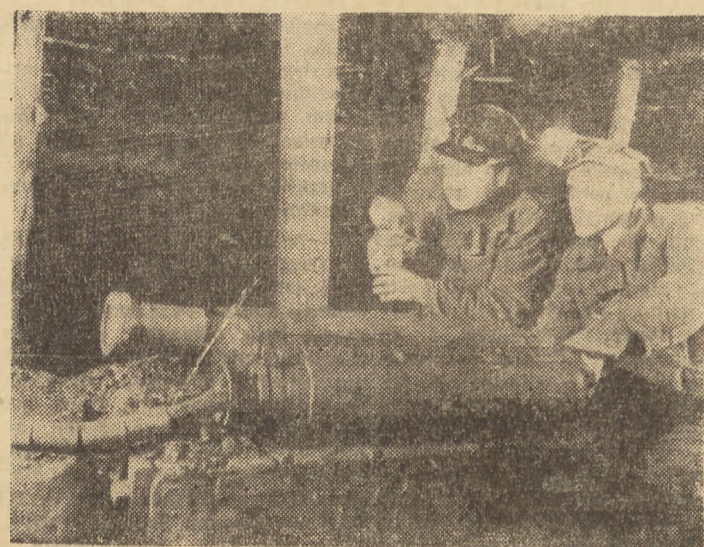
czali je z pośpiechem przed przyjęciem drobnych.

Załoga maszynowa, zmobilizowana przez organizację partyjną, postanowiła pracować przez całą sobotę i niedzielę, aby w żadnym wypadku nie opóźnić wyjazdu, a także aby zwiększyć szybkość w drodze powrotnej. Zrygnowała ona z wyjścia na ląd i wykonała w tym czasie remont pompy balastowej, dotarła armaturę wodną i zawory bezpieczeństwa, wyczyściła komory i uszczelniała ciekące przewody. Pracę tę wykonano w trudnych warunkach, bo przy gorących jeszcze kotłach.

Ofiarny wysiłek załogi o/p „Hel” przyniósł jej poważny sukces. Plan III kwartału 1952 r. wykonała ona w około 116 proc.

B. RAKOWSKI
korespondent

DZIEŃ GÓRNIKA W ZSRR



W dniu 31 sierpnia br. naród radziecki obchodzić będzie uroczystości Dzień Górnik. Święto to, ustanowione przez rząd ZSRR we wrześniu 1947 r. świadczy o olbrzymim znaczeniu, jakie przypisuje państwo radzieckie ofiarnej pracy górników, zatrudnionych na jednym z najdonioślejszych odcinków gospodarki narodowej Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: maszynista kombajnu węglowego W. N. Tkaczko (z prawej) wprowadza dyrektora kopalni W. H. Pappu w toki swej pracy.

Niewykorzystana piła mechaniczna

Robotnicy działu stolarni Gdańskiej Fabryki Opakowań Błazanych uskarżają się na brak piły mechanicznej do drzewa. Tymczasem w stolarni jest taka piła mechaniczna, nie można jej jednak od dwóch lat wykorzystać do produkcji, gdyż wymaga ona drobnej naprawy. Przede wszystkim chodzi o nalożenie warstwy gumy na koło napędowe.

Trudności w dziale stolarni znane są kierownictwu zakładu, a przede wszystkim kierownikowi wydziału inwestycyjnego Kurlandczykowi, który jednak nie wykazuje zainteresowania sprawą uruchomienia maszyny. A czas najwyższy aby nieczynna piła włączona została do produkcji.

R. SOŁTYSIAK
*respondent

Przewlekły załadunek

Przed kilku dniami do portu gdańskiego wszedł po raz pierwszy nowy statek PMH s/s „Fryderyk Chopin”. Statek miał zabrać ładunek drobny. Załadunek towaru odbywał się jednak w bardzo powolnym tempie, ponieważ pracownicy przedsiębiorstwa spedycyjnego „C. Hartwig” opóźnili opracowanie dokumentacji. Towar, wydany w dniu 16 bm. z magazynu, jeszcze w dniu 19 bm. nie został pokwitowany na deklaracjach podjęcia. Kierownictwo „Hartwiga” powinno częściej kontrolować pracę swojego aparatu i zabezpieczyć sprawniejszą obsługę statków.

(n)

Przed naradami przodujących chłopów

Staranne przygotowanie JESIENNEJ KAMPAII SIEWNEJ zabezpieczy obfite plony w roku przyszłym

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie kampanii siewnej i orek przedzimowych stawia przed całym naszym rolnictwem wielkie polityczne i gospodarcze zadania, od wykonania których zależy urodzaj 1953 roku.

„Uruchamiając rezerwy gospodarcze i korzystając z szerokiej pomocy państwa ludowego — głosi uchwała — rolnictwo nasze winno dążyć do zwiększenia wydajności z 1 ha średnio w kraju co najmniej o 1 q”.

Sprawie wprowadzenia w życie uchwały rządu o jesiennej kampanii siewnej i orkach zimowych, poświęcone będą narady powiatowe przodujących chłopów. Na terenie woj. gdańskiego narady te odbędą się 30

września br. Po naradach powiatowych, rady narodowe zorganizują zebrania gromadzkie, na których omawiane będą plany siewów i orok dla poszczególnych gromad.

Doprowadzenie tych zadań do każdej gromady, zmobilizowanie chłopów mało i średniorolnych do wykorzystania wszelkich rezerw produkcyjnych w gospodarstwie jest obowiązkiem organizacji partyjnych na wsi, ZSL, ZSCH, prezydium GRN i całego aparatu państwowej służby rolnej.

Ogromna pomoc, jaką państwo ludowe udziela rolnictwu — nawozy sztuczne i żarno kwalifikowane, kredyty, maszyny i sprzęt, pomoc agrotechniczna — musi trafić do tych, dla których jest ona przeznaczone, to znaczy do biedoty wiejskiej i średniorolnych chłopów, gospodarujących indywidualnie i do spółdzielni produkcyjnych.

Organizacje partyjne muszą dopilnować, aby pomoc państwa nie została przechwycona przez kulaków i ich kumotów, gnieźdzących się jeszcze gdzieś w spółdzielniach gminnych, GOM, GKS, a niekiedy i w organach władzy terenowej, jak to wyszło na jaw w ub. roku w czasie jesiennej kampanii siewnej w powiatach kartuskim, kościerskim i kwidzyńskim.

To samo dotyczy wykonania dekretu o pomocy sąsiedzkiej. W naszym województwie istnieje ok. 6 tysięcy gospodarstw bezkonnnych. Z całą stanowczością trzeba przeciwdziałać kulackim próbom uchylania się od pomocy sąsiedzkiej w ustalonych rozmiarach i terminach oraz według stawek, uchwalonych na zebraniach gromadzkich i zatwierdzonych przez radę narodową. Szczególną uwagę na to powinni zwrócić towarzysze z powiatów kartuskiego, kościerskiego, wejherowskiego i lechorskiego, gdzie mieliśmy dotychczas wiele wypadków uchylania się od udzielenia pomocy sąsiedzkiej ze strony bogatych gospodarzy, względnie żądania za tę pomoc odrobku.

Podstawowym obowiązkiem organizacji partyjnych na wsi, organów władzy terenowych i państwowej służby rolnej, jest wykorzystanie jesiennej kampanii siewnej dla przeprowadzenia wielkiej pracy masowo-politycznej w dziedzinie podniesienia świadomości szerokich mas pracującego chłopstwa w walce z machinacjami wroga klasowego, z próbami kulackiego sabotażu.

Jednocześnie tegoroczna kampania jesienna powinna być poważnym krokiem naprzód na drodze gospodarczej, organizacyjnej i politycznej wzmocnienia istniejących spółdzielni produkcyjnych oraz dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi.

Dlatego też zadaniem POM, a w szczególności wydziałów politycznych POM, jest odcienienie szczególnej troską przygotowań do jesiennej akcji siewnej w spółdzielniach produkcyjnych i czuwanie nad jej przebiegiem. Dotyczy to przede wszyst-

kim tych spółdzielni, które, jak np. w gromadzie Kniewo, pow. wejherowskiego, wykazują dotychczas nie dociągnięcia i braki w swej pracy.

Wydziały polityczne POM powinny zwrócić szczególną uwagę na zagadnienie zawierania umów z chłopami indywidualnymi na przeprowadzenie wspólnych orok. „Takie umowy z grupami chłopów mało i średniorolnych o orkę i inne roboty, przy ewentualnej czasowej likwidacji między na okres robót, umowy przewidujące jednocześnie ustalenie przez chłopów zasiewu jednokowej kultury na wspólnym obszarze, mogą mieć doniosłe znaczenie dla przyspieszenia tempa rozwoju spółdzielczości” — powiedział tow. R. Zambrowski w dyskusji na VII Plenum KC PZPR.

W tegorocznej akcji siewów i orok zimowych szczególną odpowiedzialność za sprawne i terminowe wykonanie wszystkich prac związanych z zastosowaniem maszyn i narzędzi rolniczych, spoczywa na mechanikach, brygadziście traktorowych i traktorzystach. Od sprawności działania maszyn i sprzętu, zależać będzie w decydującym stopniu powodzenie kampanii jesiennej.

Wielkie znaczenie dla przebiegu akcji siewnej i orok zimowych ma również mobilizacja załóg w PGR. Na terenie naszego województwa w państwowych gospodarstwach rolnych przewidziany jest w tegorocznej akcji siewnej poważny wzrost ogólnej powierzchni zasiewów, w tym samego np. rzepaku i innych roślin olejnych o 12 proc.

Konkretnie jest więc, aby plan kampanii siewnej był wszechstronnie omówiony na naradach produkcyjnych, by każdy bez wyjątku pracownik PGR znał swoje zadania i był wciągnięty do współzawodnicstwa socjalistycznego, którego celem jest wykonanie planu.

Przygotowania do akcji jesiennej nie mogą oczywiście przesłonić organizacji partyjnym na wsi, prezydium GRN i całego aparatu służby rolnej innych, równie domowych zadań stojących przed wsią. Uwaga musi być nadal skupiona na zakończeniu żniw i omłotów, wykonaniu planu skupu zboża, żywa, mleka, kontraktacji itd. O pełne wykonanie tych zadań trzeba uporczywie walczyć w każdej gminie i gromadzie.

GRAB.

Rosną szeregi przyszłych pracowników morza

Uczniowie Technikum Morskiego w Gdyni podczas przerwy wakacyjnej odbywali praktyki na kutrach i łodziach ratunkowych. Obecnie szkolenie to dobiega końca, a z dniem 1 września uczniowie przystąpią do zajęć teoretycznych w szkole.

Na zdjęciu: uczniowie Technikum przy zajęciach w basenie w Gdyni.

Rybacy ze spółdzielni „Śpiewowo” skutecznie walczą o realizację planu połowów

Kilka załóg kutrowych spółdzielni „Śpiewowo” przekroczyło już w dniu 21 bm. swoje plany miesięczne.

Załoga kutra „Ust 1” z Karolem Wolmem na czele wykonała np. do 21 bm. 114,8 proc. planu operatywnego, a załoga kutra „Ust 6” z szyprem Gustawem Stösem przekroczyła plan połowów o 10 proc. Dzień nie spisuje się młodzieżowa załoga kutra „Leb 38” z szyprem Henrykiem Zybertem, która, mimo że wyruszyła na połowy z kilkudniowym opóźnieniem (przeocznął się termin remontu kutra), w ciągu 3 tygodni zrealizowała 85 proc. planu miesięcznego.

W poważnym stopniu przekroczyły plan załogi trzech motorówek. Rybacy ze „Spi 7” np. zameldowali o wykonaniu planu w 206 proc., a załoga „Spi 13” przekroczyła plan o 40 proc.

Rybacy zawdzięczają dobre wyniki połowów coraz liczniejszemu udziałowi ich we współzawodnictwie oraz pomocy działu eksploatacji, który wykorzystując wiadomości po dawane w serwisie rybackim, kieruje załogi na najbardziej obfite łowiska.

Do wyróżniających się we współzawodnictwie w sierpniu br. zaliczyć należy rybaków Sołohuba, We

dekinda, Pawelca, Dzięgielewskiego, Bierunatowicza i Suchorka.

Ostatnio flotylla spółdzielni została wzmocniona przez przydzielenie jej ze Związku Branżowego Spółdzielni Rybackich czterech jednostek, dobrze wyposażonych w sprzęt i o wysokiej sprawności motorów.

Jeszcze 3 jednostki spółdzielni otrzymają w najbliższym czasie 250 kołczarzy biorących udział we współzawodnictwie przetoczyło w ostatnim czasie 170 tysięcy wagonów bez jakichkolwiek usterek, mimo że nierzadko praca odbywała się w trudnych warunkach.

B. WRÓBLEWSKI
korespondent

170 tysięcy wagonów przetoczyli bezawaryjnie kolejarze ze stacji Gdynia-Port

W toku realizacji ostatnich zobowiązań przez kolejarzy ze stacji Gdynia-Port wzrosła znacznie odpowiedzialność obsługi stacji jako jakości wykonywanej pracy 250 kołczarzy biorących udział we współzawodnictwie przetoczyło w ostatnim czasie 170 tysięcy wagonów bez jakichkolwiek usterek, mimo że nierzadko praca odbywała się w trudnych warunkach.

Wykorzystać drut w gdańskim porcie drzewnym

Partie drzewa, przysyłane do gdańskiego portu drzewnego są podczas przewozu zabezpieczane drutem. Po wylądowaniu drzewa z wagonów, drut pozostaje na placu, przylegającym do portu drzewnego i nie zatrudniono się dotychczas o właściwe jego wykorzystanie. W ten sposób w porcie znajdują się obecnie duże zapasy drutu, którego brak odczuwają pracownicy warsztatów mechanicznych.

FELIKS WEBER

Krutyka pomogła

TWP usprawnia organizację odczytów

W notatce p. t. „Odczyt, który się nie odbył” z dnia 18. VIII. 1952 r. pisaliśmy o prelegencie TWP, który nie przybył na odczyt, zapowiedziany w dniu 13 sierpnia br. w Zakładach Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zbadał sprawę i stwierdził, że winę ponosi zarówno prelegent, jak i kierownictwo akcji odczytowej, które nie zadoło sobie trudu przeprowadzenia kontroli.

W związku z powyższym, na zebraniu prelegentów wojewódzkiego koła TWP omówiono sprawę wzmocnienia dyscypliny wśród prelegentów i zaznaczono, że w wypadku powtórzenia się tego rodzaju niedociągnięć, prelegenci pociągani będą do odpowiedzialności, aż do usunięcia z koła włącznie.

Kierownictwo akcji odczytowej udzielono upomnienia, aby na przyszłość wnikliwiej kontrolowało sprawę: obsady odczytów i ich terminowego odbywania się.

Wnioski zostały wyciągnięte

W artykule pt. „Zebranie, które się nie odbyło” (Głos Wybrzeża z dnia 30 VII 52 r.) wskazywaliśmy na rozluźnienie dyscypliny partyjnej u części towarzyszy oraz nie właściwe przygotowanie zebrania podstawowej organizacji partyjnej w Gazowni Miejskiej.

Egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej w Zakładach Gazownictwa Miejskiego w Gdańsku przeanalizowała ten artykuł i uznając zawarte w nim uwagi za słuszne, postanowiła udzielić sekretarzom oraz członkom egzekutywy organizacji oddziałowych ustnego upomnienia.

Ponadto w wyniku naszych interwencji:

...Tereny sąsiadujące z zamkiem w Kwidzynie, zostaną oczyszczone z gruzów i śmieci i obsiane trawą (Notałka o zamku w Kwidzynie z dnia 3. VI. br.).

...Dzieci kolonii letniej w Łubichowie, z dnia 1. VIII br.).

NARÓD BUDUJE STOLICĘ

„Warszawę — powiedział w pierwszą rocznicę wyzwolenia stolicy towarzysze Bolesław Bierut — kocha, czci i wielbi cały naród bez granic, tak, jak tylko kochać potrafi serce ludzkie”.

Ta miłość, ten zapał i entuzjazm dla Warszawy powodują, że w okresie miesiąca jej budowy wszyscy obywatele Polski Ludowej, stary i młodzi, robotnicy, chłopcy i inteligenci kierują swój wzrok i uwagę ku stolicy. Wszyscy dają swój wkład do zbudowania Warszawy piękniejszej niż kiedykolwiek była w ciągu swej długiej 700-letniej historii.

Odbudowa i budowa nowej Warszawy ściśle łączy się z likwidacją ustroju wrogu i krzywdy społecznej. Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, że w warunkach ustroju kapitalistycznego nie byłoby mowy o odbudowaniu Warszawy. Warszawa byłaby do dziś największym miastem ruin. I skoro przypominamy historię odbudowy Warszawy, to nie sposób pominąć, że jest to zasługa przodującego oddziału klasy robotniczej — partii. Partii, która w oparciu o genialną naukę marksizmu-leninizmu przystąpiła do przebudowania kraju zaciśniętego, ubożego i zaniedbanego w kraj postępu i kultury. Właśnie z partią — Polską Partią Robotniczą i jej kontynuatorką — Zjednoczoną Partią Robotniczą, z jej przewodniczącym towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele — związana jest historia odbudowy i przebudowy Warszawy.

Kiedy po wyzwoleniu miasta przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie wracający mieszkańcy, wobec ogromu zniszczeń, wobec zalegającej ementalnej ciszy zaleamywali ręce, przemówiła partia. Mimo piętrzących się trudności partia technela w ludzi przekonanie i wiarę w odrodzone miasto. Opracowując konkretny plan odbudowy i przebudowy, partia wykreślała w społeczeństwie ów szczególny wi-

doczyn w miesiącu wrześniu, najbardziej warszawskim miesiącu kraju, zapał i entuzjazm, rzuciła krajowi hasło — „Cały naród buduje stolicę”.

Ponad 50 tysięcy komitetów odbudowy w całym kraju rozwinęło ożywioną działalność propagandową, odczytową, wycieczkową i zbiorczą, a zebrana dotychczas suma 800 milionów złotych daje wyobrażenie o wielkości i znaczeniu tej akcji, o jej potrzebie i popularności. Dzięki tej akcji i ofiarności społeczeństwa odbudowano z funduszy SFOS gmachy politechniki, uniwersytetu, CRZZ, Pałac Staszica, „Dziękankę”, Kolumnę Zygmunta, pomnik Mickiewicza, Kopernika i wiele innych obiektów, gmachów i budynków.

Pierwszy okres odbudowy stolicy zamknięty został dwoma ważnymi dla Warszawy wydarzeniami — referatem towarzysza Bieruta wygłoszonym w lipcu 1949 r. o 6-letnim planie budowy i przebudowy miasta i oddaniem w 19 dni po referacie wspaniałej Trasy W-Z z przebiegiem osiedlem mianem Stalckim.

W referacie towarzysza Bieruta wyczerpująco i po raz pierwszy zostało omówione zagadnienie przebudowy stolicy. Przedwojenna Warszawa była odbiciem stosunków charakterystycznych kapitalizmu monopolistycznego — poważnie obciążony przeżytkami feudalizmu. Obok magnackich pałaców i rezydencji, zabytkowych kościołów i dworów szlacheckich, mieściły się na Marszałkowskiej, Krakowskiej, Przedmieściu i Nowym Świecie wielopiętrowe kamienice mieszczańskie z krzyżującą pstrakaczną reklamą, szklodów firm handlowych i przemysłowych. Takie było środowisko Warszawy, tętniące chorobliwą gorączką Interesu, zła, zysku i wyzysku i nacechowane pychą jego zamożnych mieszkańców. Okropnie były przedmieścia. Przeludnione, pozbawione w większości światła,

wody i kanalizacji czyniły wrażenie zakazanych dzielnic ludzi wyrzucenych poza nawias wszelkiego życia. Towarzysz Bolesław Bierut stwierdzał, że „nowa Warszawa nie może być powtórzeniem dawnej, nie może być poprawionym jedynie powtórzeniem przedwojennego zbiorowiska prywatnych interesów kapitalistycznego społeczeństwa, nie może być odbiciem sprzeczności rozszarpujących to społeczeństwo”, nakreślił w swym referacie plan przebudowy odpowiadający potrzebom miasta socjalistycznego.

Dotychczasowe wyniki realizacji tego planu zadziwily cały świat. Na ruderach Woli, Mokotowa, Ochoty, Pragi, Nowego i Starego Miasta powstały wielkie osiedla mieszkaniowe wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia kulturalne i socjalne. Ogółem w Warszawie buduje się obecnie 21 dzielnic i osiedli, w tym MDM obliczona na 45 tys. mieszkańców i Muranów na 50 tysięcy. Są one w znacznym stopniu już zamieszkałe. W ciągu zaledwie jednego roku ubiegłego oddanych zostało do użytku 17 tysięcy nowych izb mieszkalnych. W roku bieżącym robotnicy budowlani dla uczczenia VIII rocznicy Manifestu PKWN ukończyli i oddali przed terminem jeden z najpiękniejszych placów Warszawy — Plac Konstytucji.

Od pierwszej chwili odbudowa i przebudowa Warszawy przebiega przy wydatnej pomocy radzieckiej. Natychmiast po wyzwoleniu rząd radziecki ofiarował miastu 500 domów fińskich, 30 trolejbusów, całkowity sprzęt dla urządzenia radio stacji w Raszynie. Z pomocą specjalistów radzieckich odbudowano elektrownię, wodociąg, gazownię, kanalizację i telefon Trasy W-Z. Otrzymała schody ruchome wykonane w ZSRR i zmontowane przez techników radzieckich. Wszystkie obecne roboty są zmechanizowane

Plaży dla dzieci kolonii letniej w Łubichowie została uporządkowana („Uporządkować plażę dla

Młodzież powita z radością nowy rok szkolny

W przeddzień nowego roku szkolnego — w niedzielę 31 bm. w szkołach gdańskich odbędą się różne imprezy międzyszkolne: występy artystyczne, kiermasze książkowe i zabawy, w których udział wezmą przewodnicy pracy, przedstawiciele wojska, literaci i naukowcy.

W związku z tym Zarząd Miejski ZMP apeluje do całej gdańskiej młodzieży — zorganizowanej i niezorganizowanej ze szkół podstawowych i średnich, aby w tym dniu o godz. 8 przybyła do swoich szkół.

Domy towarowe i sklepy przemysłowe MHD będą otwarte w niedzielę

Dla ułatwienia młodzieży zakupów w związku z nowym rokiem szkolnym, a ludziami pracy zakupów na sezon jesienno, sklepy MHD z artykułami przemysłowymi w Gdańsku będą otwarte w niedzielę dn. 31 bm. w godzinach od 10—18 bez przerwy obiadowej.

Domy towarowe w Sopocie i w Gdyni będą czynne od godziny 11—17, zaś Dom Towarowy we Wrzeszczu — od godziny 12—18 również bez przerwy obiadowej.

„O zdrowie dziecka” — wystawa w Sopocie

W związku z mającym się odbyć IX ogólnopolskim zjazdem pediatrów w Sopocie, gdański Oddział Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje wystawę pod nazwą „O zdrowie dziecka”, która mieścić się będzie w pawilonie wystawowym przy moście w Sopocie.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę dnia 31 bm. o godz. 12.

Przodujący nauczyciele woj. gdańskiego odznaczeni srebrnymi krzyżami zasługi

W drugim dniu konferencji nauczycieli gdańskich przewodniczący Prezydium WRN tow. Bolesław Geraga udekorował srebrnymi krzyżami zasługi 12 nauczycieli woj. gdańskiego, przodujących w pracy zawodowej i społecznej.

Odznaczeni zostali: Stefania Pyczevska z Gdańska, Izidor Kallik, Brunon Kruza, Edward Nowacki z Gdyni, Genowefa Pawłowska z Rumii, Jan Chuta z Oksywia, Władysław Sirko z Pucka, Leokadia Golińska z Bożego Pola, Stefan Zak z Leby, Maria Górwa z Mrzeżyna, Weronika Wojtas z Pruszcza i Zofia Januchta z Lęborka.

Ob. STEFANIA PYCZEWSKA nauczycielka V Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Oliwie pracuje od 30 lat w swym zawodzie. Wywiązując się wzorowo ze swych obowiązków nauczycielki i wychowawczyni, pracuje jednocześnie społecznie, jako opiekunka drużyny harcerskiej oraz szkolnego Koła Obrońców Pokoju. Jest również członkiem Komitetu Dzielnicowego Obrońców Pokoju w Oliwie.

Ze wzruszeniem opowiada o swojej pracy i o wyróżnieniu, jakie ją spotkało.



„Wysokie odznaczenia, które otrzymali nauczyciele okręgu gdańskiego, są dowodem troskliwości opieki.

jaka państwo ludowe otacza nasze szkolnictwo.

Tęgo rodzaju wyróżnienie „szarych”, jak się mówiło za sanacji, pracowników szkolnictwa, było nie do pomyślenia w Polsce przedwojenowej. Nauczycielem ludowym wtedy gardzono, nie widziano, a raczej nie chciało się go widzieć jego ofiarnej pracy. Oświata dla ludu, w tym nawet szóstym zakresie, w jakim rząd sanacyjny raczył jej łaskawie ludowi udzielić — uważano za zło konieczne. Tych zaś, którzy chcieli poświęcić się jej krzewieniu, odstraszało utrudnianiem warunków pracy.

Nie odstraszało jednak tych, którzy w upowszechnieniu oświaty na wszy widzieli jeden z warunków rozwoju i lepszej przyszłości ojczyzny. Gdy po zaareztowaniu ojca za przekonania polityczne, jako 14-letnia dziewczyna musiała rozpocząć

pracę, aby utrzymać całą rodzinę — nie zarzucała jednak myśli o zawo dzie nauczycielskim. Po całym dniu pracy w biurze, wieczorami i nocami przygotowywała się do egzaminów nauczycielskich dla eksternistów.

Po uzyskaniu dyplomu nauczycielskiego zaczęła pracę w szkołach wiejskich. W szkołach? Można i tak to nazwać. Większość wsi nie posiadała budynków szkolnych. Na uka odbywała się co tydzień w izbie innego gospodarza. A w wielu wypadkach w tej samej izbie, gdzie prowadzili lekcje, na barłogu w kącie leżał chory, w drugim zaś kącie, jeśli była zima, wygrzewała się krowa, w trzecim — kur.

Trudno wprost dzisiaj uwierzyć, że mogły istnieć takie warunki pracy nauczycielskiej. Tolerowało je u siebie państwo, którego rząd zachły stywał się frazesami o kulturze i oświacie.

Dzisiaj państwo ludowe stwarza coraz lepsze warunki dla nauki szkolnej — udostępniło oświatę wszystkim ludziom pracy. Dumą jestem, że mogę być nauczycielką w Polsce Ludowej, że mogę wychowywać pokolenie tych, którzy dokonają dzieła budowy socjalizmu w naszym kraju.

Kiermasze książek szkolnych w trójmieście

W dniu 31 bm. odbędą się na terenie trójmieścia wielkie kiermasze książek, zorganizowane przez „Dom Książki”, na których młodzież szkolna będzie się mogła zaopatrzyć w podręczniki i przybory szkolne.

Kiermasze urządzone będą w różnych punktach: w Gdańsku na placu przed Orbisem, we Wrzeszczu — na placu Gen. Świerczewskiego, w Nowym Porcie — na placu Wolności, w Oliwie — przed bramą do parku, w Sopocie — na placu Wolności, w Gdyni przy ul. Świętojańskiej i 10 Lutego, na Grabówku — przy ul. Czerwonych Kosynierów i w Orłowie — przy ul. Wielkopolskiej.

Na stołach, obok podręczników szkolnych dla szkół podstawowych, licealnych, ogólnokształcących i zawodowych znajdują się książki z zakresu literatury pedagogicznej, lek-

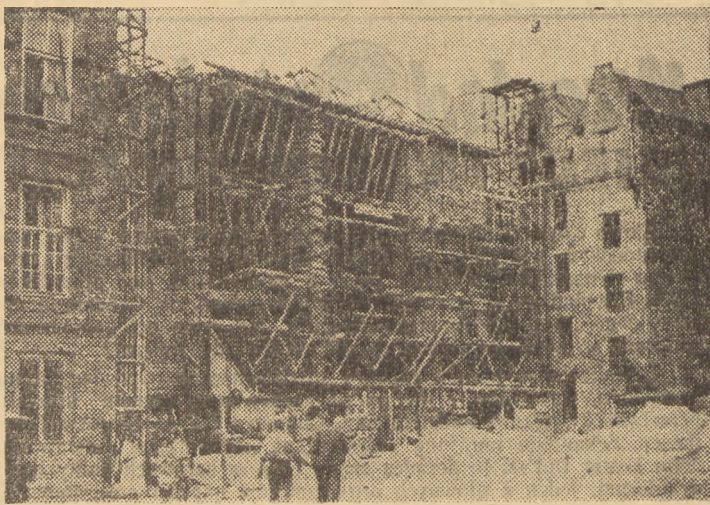
tury szkolnej, literatury młodzieżowej i dziecięcej, społeczno-politycznej i marksistowskiej.

Z przyborów szkolnych i pomocy naukowych, obok bogatego wyboru stałów, ołówków, linijek itp. nabyć można także atlasy geograficzne w cenie od 80 gr do 4 zł. (ml.)

Usprawnić dojazd do pracy stoczniovcem gdyńskim

Dyrekcja Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni zobowiązała się ustalić z WPKGG odpowiadający robotnikom rozkład jazdy autobusów i trolleybusów na trasie plac Kaszubski — Cisowa.

Budowa nowoczesnego kina w Gdańsku



W Gdańsku, przy ul. Długiej powstaje nowoczesne kino, obliczone na 3.000 widzów. Na zdjęciu: fragment budowy kina, które w dniu 15 września zostanie ukończone w stanie surowym.

Uroczyste akademie zainaugurują Miesiąc Budowy Warszawy

Wojewódzki i Miejski Komitet Budowy Warszawy w Gdańsku, urządzają w dniu dzisiejszym o godz. 14 w sali Państwowego Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku, uroczyste akademie, która zainauguruje na Wybrzeżu Miesiąc Budowy Warszawy.

Po części oficjalnej odbędzie się bogata część artystyczna z udziałem orkiestry Marynarki Wojennej i brygady młodzieżowej gdańskiej delegatury „Artosu” im. Stefana Martyki.

Również w dniu dzisiejszym odbędzie się akademie inauguracyjna w Sopocie, o godz. 18, w sali klubu TPPR, przy ul. Rokossowskiego 23. Okolicznościowy referat wygłosi ob. Ordyniec.

W części artystycznej wystąpią profesorowie Wyższej Szkoły Mu-

zycznej: Stanisław Bielicki — fortepian, Stefan Turkowski — skrzypce, Eleonora Turkowska — śpiew i Władysław Walenty Nowiczak — akompaniament. Wstęp wolny.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — 30 i 31 bm., godz. 19 — „Profesja pani Warren”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — 30 i 31 bm., godz. 19.30 — „Zabobonnik”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — 30 i 31 bm., godz. 19.30 — „Eugenia Grandet”.
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ŁĄKI” — w dn. 31 bm. „Baśń o wielkim łwaniu” w lokalu „Domu Drukarza” w Gdańsku — godz. 12 i 15.
CYRK NR 3 W GDAŃSKU — przedstawienie codziennie o godz. 19.30, w soboty i niedziele o 15.30 i 18.30.

Kina

GDAŃSK
„Bajka” we Wrzeszczu — „Zareczy-ny Korynny Schmidt”, godz. 16.18 i 20.
„ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Wilhelm Tell”, godz. 16.18 i 20.
„Marynarz” w N. Porcie — „Akcja B.”, godz. 18 i 20.
„Przyjaźń” w Gdańsku — „Zew morza”, godz. 18 i 20. w dniu 31 bm.
„Delfin” w Oliwie — „Itadone spotkanie”, godz. 16.18 i 20.
GDYNIA
„Atlantyk” w Gdyni — „Renegat”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Goplana” w Gdyni — „Dr Semmelweis”, godz. 16.18 i 20.
„Warszawa” w Gdyni — w dniu 30 bm. „Na granicy”, w dn. 31 bm. „Młodość Chopina”, godz. 16.18 i 20.
„Fala” na Grabówku — „Wędrowki — czardasza”, godz. 18 i 20.
„Promień” w Chyloni — „Pieśń taj-gi”, godz. 17.30.
„Neptun” w Orłowie — „Moje miła”, godz. 18 i 20.
SOPOT
„Bajtyk” — „Maty partyzant”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Polonia” — „Strój galowy”, godz. 16.18 i 20. w dn. 31 bm. — poranek dla dzieci „Kopciuszek”.

Nowe wydawnictwa z okazji Miesiąca Budowy Warszawy

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Budowy Warszawy Państwowy Instytut Wydawniczy wydał następujące książki tematyczne związane z Warszawą i jej budową.

1. Broniewski Władysław „Wiersze warszawskie”. — Jest to wznowienie znanego wyboru pięknych „Wierszy warszawskich” wydanego przez PIW w r. 1948, uzupełnione niektórymi wierszami z nowego zbioru „Nadzieja”.

2. Dobrowolski Stanisław-Ryszard „Notatnik warszawski”. Zbiór drobnych utworów literackich na temat Warszawy, stanowiących swego rodzaju notatnik, złożony z wierszy, wspomnień, nowel i obrazków rodzajowych. Dobrowolski jest laureatem

nagrody literackiej miasta stołecznego Warszawy.

3. Jackiewicz Aleksander „Penicylina”. — Jest to w formie powieściową ujęta historia budowy fabryki penicyliny pod Warszawą w latach 1944—1950.

Ponad 8000 dzieci z Gdańska przebywało na koloniach

W roku bieżącym przebywało w punktach kolonijnych naszego województwa ponad 8.000 dzieci z terenu Gdańska. W wakacje swoje spędzały one w dwóch turnusach w miejscowościach takich jak Kwidzyn, Łeba, Jastrzębia Góra, Lębork i Władysławowo.

Meldunki od załóg statków rybackich

Do „Dalmoru” zaczynają napływać meldunki od załóg rybackich o przedterminowym wykonaniu planów miesięcznych. Jako pierwsza

zameldowała załoga s/t „Jupiter”, która do dnia 26 bm. wykonała miesięczny plan połowów w 101 proc. O wykonaniu planu miesięcznego w 102 proc. do dnia 26 bm. zameldowała załoga s/t „Orion”.

T. BUDZISZ
korespondent

Z fachową pomocą na wieś

W niedzielę, dnia 31 bni., z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, 104 ochotnicze zespoły spółdzielczych związków branżowych z miast woj. gdańskiego wyjadą do spółdzielni produkcyjnych, aby dokonać napraw sprzętu i urządzeń gospodarczych.

Ekipy zostaną wysłane przez Związek Branżowy Spółdzielni Skórzanych, Drzewnych, Żelaznych, Metalowych, Odzieżowych, Centralę Spółdzielni Inwalidów i Centralę Spółdzielni Transportowców.

Dlaczego nie odstawia się złomu?

Nie wszystkie instytucje wykazują należyte zainteresowanie zbiorą złomu. Na terenie magazynów, należących do Zakładów Budownictwa Sieci i Stacji Elektrycznych, przy ul. Wiślniej 25a w Gdańsku, znajduje się większa ilość złomu, który zabiera tam niepotrzebnie miejsce. W złomie można znaleźć kawałki żelaza korytkowego i żelaza katowego, nadające się do użytku.

Kierownictwo zakładu nie stara się absolutnie o to, by materiał zabezpieczyć, a złom odstawić do zbiornicy.

S. OI.

DYŻURY APTEK

od 30 sierpnia do 5 września br.

Gdańsk — Apteka nr 51, ul. Wato-wa 14b, Apteka nr 16, ul. Grunwaldzka 52 we Wrzeszczu, Apteka nr 53, ul. Leśna 1 w Oliwie, Apteka nr 4, ul. Na Zaspie 30a w N. Porcie, Apteka nr 21, ul. Jedn. Robotniczej 111 w Orłowie.

Sopot — Apteka nr 35, ul. Stalina nr 715.

Gdynia — Apteka nr 14, ul. Świętojańska 122, Apteka nr 20, ul. Boh. Stalingradu 6 w Orłowie i Apteka nr 10, ul. Morska 137 na Grabówku.

Nowe mieszkania dla świata pracy

Jeszcze w b. roku oddanych zostanie do użytku 5 budynków miesz-

Konkurs

zespółów świetlicowych brygad „SP”

W niedzielę, 31 bm. w Operze i scenic w Sopocie, odbędzie się konkurs zespołów świetlicowych brygad „SP” woj. gdańskiego.

W konkursie weźmie udział 10 zespołów.

Na program złożą się recytacje, tańce i śpiew. Początek o godz. 9. Wstęp wolny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kobiety w charakterze strażników portowych w Gdańsku i Gdyni zatrudnił natchmiast Komenda Straży Obiektów Portowych. Warunki uposażenia wg umowy Straży Obiektów Portowych i umundurowanie, Warunki przyjęcia: 1) wykształcenie od 5 klas szkoły podstawowej, 2) zaświadczenie lekarskie, 3) wiek do 35 lat. Podanie wraz z życiorysem składać w Komendzie Straży Obiektów Portowych Gdańsk, ul. Wały Piastowskie, do dnia 5. IX. 1952 r.

1110-K

„SPÓLNOTA PRACY”

SPÓŁNIECZA ORGANIZACJA ŻYWI DROBNEJ WYTWORCZOŚCI

ODDZIAŁ W GDAŃSKU

zawładnia, że w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym

WSZYSTKIE PLACÓWKI „SPÓLNOTY PRACY”

BĘDĄ OTWARTE W NIEDZIELE, DNIA 31. 8. 52.

Gł. księgowo ze znajomością księgowości przemysłowej zatrudnił natchmiast Zjednoczenie Robót Zmechanizowanych w Gdańsku. Warunki wg U. Z. w Budownictwie. Zgłosić się po skierowanie do Urzędu Zatrudnienia.

1148-K

Wszystkie sklepy MHD

Art. Przemysłowo - Spożywcze w Gdyni

otwarte będą w dniu 30 sierpnia br. bez przerwy obiadowej do godz. 21.

W dniu 31 sierpnia br.

sklepy spożywcze otwarte będą od godz. 7—13.

Sklepy art. przemysłowych otwarte będą od godz. 10—19 z przerwą obiadową.

DYREKCJA MHD

Art. Przemysłowo- Spożywcze

w Gdyni

1166-K

Radio na 30 sierpnia 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 5.00 — Wiad. poran. 5.10 — Aud. dla wsi 5.20 — Koncert. 5.30 — Sygnał czasu 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz rad. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.16 — Omówienie programu — lok. 6.17 — Uwaga PCR — lok. 6.30 — Dziennik poranny. 6.50 — Tańce ludowe. 7.20 — Muzyka rozrywkowa 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wiad. poran. 8.00 — Muzyka. 8.20 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 8.30 — Aud. dla obozów i kolonii — „Piosenka tygodnia”. 8.30 — Przerwa. 11.55 — Komunikaty i muzyka 11.45 — Głos mają kobiety. 11.57 — Sygnał czasu 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Orkiestra dete. 12.30 — Aud. dla wsi 12.45 — „Na swój kraj”. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.16 — Chwila muzyki 13.25 — Muzyka symfoniczna 14.00 — Powt. dzień połud. 14.11 — Program dnia. 14.15 — Koncert chóru. 14.35 — „Jazdźbina pieśń”. 14.40 — Przegl. prasy liter. 14.50 — Pieśni i arie włoskie 15.09 — Komunikat o stanie wód 15.10 — „Młodość w opałach” — pow. T. T. Jeża. 15.30 — Aud. dla dzieci „Podróż w głąb atomu” — H. Rud-

niańskiej 16.00 — Muzyka popularna 16.20 — Omówienie programu 16.21 — Skiez pt. „Mister Fendjergast organizuje wybory” — lok. 16.40 — Muzyka rozrywkowa — lok. 17.00 — Wiad. popołud. 17.05 — Rezerwa 17.15 — „La tania warszawska”. 17.20 — Muzyka ludowa 17.45 — Reportaż literacki. 18.00 — Muzyka rozrywkowa. 18.30 — Utwory skrzypcowe. 18.50 — Reportaż oświatowy pt. „Centrala Zaopatrzenia Szkół przy pracy” — opr. Eugenii Kochanowskiej — lok. 19.00 — „Wiosłem po bałwach” — audycja satyryczna — lok. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualność 20.00 — „Przy sobocie po robotce”. 20.30 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 20.30 — Stan pogody. 21.00 — Dziennik wieczorny 21.30 — Wiad. sportowe 21.50 — Najpiękniejsze sonaty fortepianowe Fr. Schuberta”. 22.00 — Życie towarzyskie” — pow. K. Dickensa 22.30 — Rep. z wysłuchu kolarskiego 22.30 — Muzyka taneczna 23.10 — „Na dobranoc”. 23.50 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i koniec aud. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków — lok.

Radio na 31 sierpnia 1952 r.

5.55 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 6.00 — Wiad. poran. 6.06 — „Słucha Polscy”. 6.10 — Muzyka. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.16 — Muzyka. 6.55 — Kalendarz rad. 7.00 — Wiad. poran. 7.05 — „Od melodii do melodii”. 7.55 — Program dnia. 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Muzyka. 8.55 — Omówienie programu — lok. 9.00 — Concerto grosso J. F. Haendla 9.30 — Aud. dla przed-szkolaków „Z Gąpiusiem na grzyby” — słuch wg St. Zawadzkiej 9.45 — Wileś tańczy i śpiewa 10.00 — Przegl. prasy stoł. 10.05 — Skrzynka P. R. 10.20 — Muzyka taneczna 10.50 — Koncert chóru. 11.10 — Poezja i muzyka 11.40 — Skrzynka Wszech. Rad. 11.52 — Muzyka z płyt — lok. 11.57 — Sygnał czasu 12.04 — Przegl. czasopiśm. 12.15 — Poranek symfoniczny „W cy-mie walcu”. 13.15 — „Lasy z gałęzi” — pog. W. Krawieckiego 13.25 — Koncert mandolinistów 14.00 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 14.01 — 150 skrzynka radiowa — lok. 14.10 — Audycja satyryczna „Wiosłem po

bałwach” (powtórzenie) — lok. 14.25 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia — lok. 14.35 — Koncert masowy „Gdańsk — Warszawa” — lok. 15.15 — Aud. dla dzieci „Pierśń i róża” — słuch wg Thackeraya. 16.00 — Aud. „Młodość” (tj. 16.30 — Audycja dla wsi — lok. 16.30 — „Pogodna niedziela” — przed mikrofonem zespół świetlicowy Nadmorskich Zakładów Fermyści Drzewnego — lok. 16.50 — Felleton 17.00 — Dziennik popołudniowy 17.20 — Koncert. 18.00 — „Niemy” — słuch wg sztuki L. Kruczkowskiego 19.30 — Melodie taneczne. 20.00 — Na fali humoru i satyry 20.30 — Muzyka symfoniczna. 21.00 — Dziennik wieczorny 21.15 — Felleton W. Gdolskiej 21.50 — „Lauda” nagród państwowych — H. Czerny „Stefanek”. 22.00 — Wład sportowe z klatki Pucki 22.30 — Rep. z wysłuchu kolarskiego 22.40 — Wiad. sportowe — lok. 22.50 — Muzyka taneczna 23.10 — Muzyka. 23.50 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i koniec aud. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków — lok.

Przegląd wydarzeń MIEDZYNARODOWYCH

Słowo „dynamizm” stało się ostatnio nader modne wśród waszyngtońskich polityków agresji. Z wezwaniem o realizację „programu dynamizmu” wystąpił jeden z kandydatów na prezydenta USA, Eisenhower, w przemówieniu wygłoszonym na zjeździe faszystowskiego „Legionu Amerykańskiego”. Na czym polegać ma ów program, w jakim kierunku zmierzać ma ów „dynamizm”?

Eisenhower w sposób zupełnie niedwuznaczny odpowiedział na te pytania, występując z nitycznym niemiarkowanym planem krucjaty przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Chinom i krajom demokracji ludowej. Sekundnie mu inny reprezentant „dynamizmu”, osławiony John Foster Dulles, b. doradca rządu USA w sprawach polityki zagranicznej, jeden z głównych organizatorów napaści amerykańskiej na Koreę. W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Post Dispatch” wypowiedział się on za jeszcze intensywniejszymi przygotowaniem do wojny i aby zaszantażować rządy zachodnio-europejskie dodał, że „koniec cywilizacji zachodniej jest bliski, jeśli Stany Zjednoczone nie wykażą niezbędnej inicjatywy i niezbędnego dynamizmu”.

„Krzyżowiec”

Wystąpienia amerykańskich podżegaczy wojennych, a przede wszystkim ostatnie wystąpienie Eisenhowera wywołały ostrą krytykę ze strony prasy krajów zachodnio-europejskich. Nawet dzienniki reakcyjne nie kryją swych obaw. Dziennik brytyjski „Daily Mirror” podkreślił, że wojowniczość Eisenhowera przyczyni się do utraty przez niego głosów umiarkowanej części opinii amerykańskiej. Dziennik „Manchester Guardian” w artykule wstępnym pt. „Krzyżowiec” wysłania Eisenhowera, który występuje w roli „świętego Ika, krzyżowca przeciwko smokowi komunizmu”. Dziennik burżuazyjny francuskiej „Monde”, pisze, że „Eisenhower używa tonu Mac Artura, wchodząc na drogę konserwatywną w polityce wewnętrznej i ryzyka w polityce zagranicznej”. Dziennik „Ce Soir” określa przemówienie Eisenhowera jako czysto hitlerowskie, a dziennik „Liberation” stwierdza, że wystąpienie Eisenhowera świadczy o woli przywódców amerykańskich rozpętania nowej wojny. „Wszystko wskazuje na to — pisze „Liberation” — że armia atlantycka przygotowuje ofensywę. Pewne jest jedno, że nawet ci Francuzi, którzy żywią największą sympatię dla Ameryki, nie chcą bić się o zwrocie Gdańska Niemcom i o powrót Czang Kai-szeka do Pekinu”.

Poprawka

W samych Stanach Zjednoczonych wystąpienie Eisenhowera wywołało także oburzenie, że nawet dotychczas popierający Eisenhowera dziennik „Washington Evening Star” stwierdził, iż „przemówienie kandydata na prezydencki fotel było bezsensowne”.

Obecnie, jak donosi agencja AFP z Waszyngtonu, czynione tam są rozprawy wysiłki, by przytłumić wrażenie wywołane wystąpieniem „krzyżowca”. I tak np. koła zbliżone do Eisenhowera starając się odwrócić kota ogonem, twierdzą, że Eisenhower, mówiąc o „krucjacie” przeciwko ZSRR, Chinom i krajom demokracji ludowej, miał na myśli „środek pokojowy”.

Nie po raz pierwszy zdarza się politykom amerykańskim, że są zmuszeni wprowadzać poprawki do swoich wystąpień, tłumaczyć, że oni właściwie mieli co innego na myśli itd. Zdarzało się to już Eisenhowerowi, zdarzało i Trumanowi. Fakty te świadczą, jak dalece niepopularne są w społeczeństwie amerykańskim hurra-wojenne wystąpienia podżegaczy wojennych.

Centralnym zagadnieniem dla Waszyngtonu jest tworzenie jednolitego bloku wojennego, a w jego ramach przekształcenie Niemiec zachodnich w bazę agresji oraz wzmocnienie hitlerowskiego Wehrmachtu.

Burza atlantycka

Jak wygląda sprawa jednolitości bloku, któremu USA nadały nazwę atlantyckiego? Oddajemy głos dziennikowi francuskiemu „France Soir”, który pisze: „Wielu turystów amerykańskich odwiedzających Europę wraca z przekonaniem, że kraj ich jest w Europie coraz bardziej niepopularny. Wielu Amerykanów stawia sobie pytanie, czy ma sens, by Stany Zjednoczone układały swe plany wojenne, licząc na sojuszników kraje zachodniej Europy, których ludność jest najwidoczniej wrogo usposobiona do Ameryki”.

„France Soir” stawia kropkę nad „i”. Nastroje antywojenne, a co za tym idzie antyamerykańskie ludności krajów bloku atlantyckiego są źródłem ostrego kryzysu, który przeżywa blok atlantycki. „Poważne podminowanie mechanizmu paktu atlantyckiego” — pisze dziennik amerykański „New York Herald Tribune”. „Burza atlantycka od Bałtyku po Morze Egejskie” — pisze dziennik francuski „Liberation”, komentując trudności, na jakie USA natrafiają w montowaniu osi Rzym — Belgrad — Ateny oraz opłakując rosnącą opozycję przeciwko amerykańskiemu dyktatorem w krajach skandynawskich.

Politycy amerykańscy załamują ręce nad tym, że zbrojeniowy program Izbowski nie jest realizowany, że tzw. rada atlantycka drepce w miejscu i nie jest w stanie podjąć żadnej decyzji, że aparat atlantycki cierpi na paraliż w wyniku wytworzonej praktyki, polegającej na tym, iż poszczególne państwa atlantyckie przejawiają coraz większą niezależność w stosunku do rady atlantyckiej.

Kłopoty

Nie lepiej dla amerykańskich podpalaczy świata przedstawia się sprawa z ich polityką wobec Niemiec. Bardzo charakterystyczna pod tym względem jest reakcja światowej opinii publicznej na ostatnią notę radziecką w sprawie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami oraz zwołania konferencji przedstawicieli czterech mocarstw. Znajduje to odbicie nawet w prasie reakcyjnej, która wobec stanowiska opinii publicznej nie może pozwolić sobie na luksus przemilczenia znaczenia propozycji radzieckich. I tak np. dziennik angielski „Times” stwierdza, że propozycja radziecka „musi w chwili obecnej wywrzeć wielkie wrażenie na każdym Niemcu, a zwłaszcza na każdym mieszkańcu Berlina, jako propozycja podyktowana przez zdrowy rozsądek i zmierzająca do tego, ażeby Niemcy i Berlin przestali być przedmiotem sporów”. W podobnym tonie wyraziła się duża część prasy krajów zachodnio-europejskich.

Jasne i przemawiające do każdego uczelnego człowieka argumenty noty radzieckiej postawiły amerykańskich polityków w niezwykle kłopotliwej sytuacji. „Ze względu na opinię publiczną — stwierdza agencja francuska AFP — będzie bardzo trudno odrzucić projekt konferencji”. „Odpowiedź na notę radziecką nie będzie ani prosta ani łatwa” — pisze dziennik amerykański „Baltimore Sun”.

Dziennik zachodnio-niemiecki „Kieler Nachrichten”, komentując notę radziecką, pisze: „Nowa nota radziecka zawiera punkty wyjścia dla pomysłowych rozmów między Wschodem i Zachodem”. I to właśnie jest przyczyna, dla której amerykańscy podżegacze wojenni z miejsca usiłują wzmóc amerykańskiej opinii publicznej, że propozycja radziecka są „nie do przyjęcia” („Associated Press”), że „w żadnym wypadku nie powinniśmy spieszyć się z odpowiedzią” („United Press”).

Wydarzenia ostatniego tygodnia raz jeszcze ukazują kontrast dwóch obozów. Obozu pokoju na czele ze Związkiem Radzieckim, który nie ustaje w wysiłkach dla utrwalenia pokoju na świecie. Obozu wojny, którego prowodyrzy, amerykańscy politycy, nie potrafią już mówić innym językiem jak tylko językiem wojny, językiem Hitlera.

GŁOS SPORTOWY

967 zawodników na starcie mistrzostw gimnastycznych Polski

W dniu wczorajszym od wczesnych godzin rannych reprezentacyjny stadion Budowlanych zaroił się wielobarwnym tłumem młodzieży, która przybyła na uroczyste otwarcie tegorocznych mistrzostw gimnastycznych Polski.

O godz. 9,30 przy dźwiękach marsza granego przez orkiestrę wojskową, wszyscy uczestnicy mistrzostw w liczbie 967 osób wmaszerowali na boisko główne, gdzie nastąpiło oficjalne otwarcie zawodów.

Po złożeniu raportu przez sędziego głównego zawodów prof. Fazanowicza, do zawodników przemówił przewodniczący WKKF tow. Bartosiewicz. Mówca wskazał m. in. na wspaniały rozwój sportu w Polsce Ludowej, który pod troskliwą opie-

ką rządu i partii ma wszelkie warunki dalszego rozwoju.

Po przemówieniu przy dźwiękach hymnu narodowego zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego Jerzy Jokiel w asyście zawodniczek Świeży oraz mistrza Polski — Pawła Gacy dokonał wciągnięcia flagi na maszt.

Część oficjalną zakończyła defilada, w której wzięli udział wszyscy zawodnicy oraz zespół sędziowski.

Następnie uczestnicy mistrzostw udali się do hali sportowej WOSS, gdzie rozpoczęły się zawody w klasie III dla mężczyzn, zaś zawodniczek kl. III rozpoczęły swój pierwszy start mistrzowski w hali Budowlanych, przy ul. Słowackiego. (al)

Ostatnie dni turnieju w Sopocie

Piątek zwycięża Cobzucą i wchodzi do półfinału

Turniej tenisowy w Sopocie o międzynarodowe mistrzostwo Polski wkraczał już w fazę końcową. Wszystkie prawe konkurencje doprowadzone zostały do ćwierćpółfinałów i zgodnie z programem mistrzostwa będą mogły być już zakończone w niedzielę.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych z dużym zainteresowaniem oczekiwano ostatecznych rezultatów w czwartek spotkania pomiędzy Piątkiem a Rumunem Cobzucem. Piątek przystąpił do gry prowadząc w setach 2:1 i nie dał sobie odebrać zwycięstwa wygrywając również

ra w ćwierćfinale po bardzo zaciętej grze pokonała młodą tenisistkę polską Riczkównę 6:5, 1:6, 6:1.

W półfinale gry pojedynczej juniorek grać będą: Namian (Rum.) — Wild (NRD) i Riczkówna z Dvorackową (CSR).

W grze podwójnej juniorów do półfinału weszli Cristea, Baia, Kłajbert, Sikorski oraz Dobes, Orlikowski.

W grze mieszanej seniorów do półfinału weszła już para Holeckova, Javorsky, która zwyciężyła parę Riczkówna, Wilczek 4:6, 6:3, 6:0.

W grze mieszanej juniorów do półfinału zakwalifikowały się pary Dvorackova, Dobes, Gerlgówna, Łuciewicz oraz Namian, Cristea. Poza tym do półfinału dojdzie jeszcze zwycięzca spotkania Riczkówna, Wilczek — Fogelman, Bardan. (W)



jeń z czołowych tenisistów NRD

czwartego seta 6:4. Tak więc końcowy wynik brzmiał 1:6, 6:4, 9:7, 6:4 dla Piątka. Zwycięstwem tym Piątek jako jedyny z Polaków zakwalifikował się do półfinału, gdzie spotka się dzisiaj przed południem z doskonałym Czechosłowakiem, Krejciakiem.

W drugim spotkaniu o wejście do półfinału gry pojedynczej mężczyzn Czechosłowak Smolinsky zwyciężył Romanika 6:2, 6:1, 6:3 i spotka się w półfinale ze swoim rodakiem, Javorskim.

W grze pojedynczej kobiet Jędrzejowska pokonała w ćwierćfinale Dvorackową 6:3, 6:1 i spotka się w półfinale z Popławską, która z kolei zwyciężyła Hesse (NRD) 3:6, 6:2, 6:4.

W drugim spotkaniu półfinałowym Czechosłowaczka Holeckova spotka się z Rumunką Namian, która

Z mistrzostw łuczniczych Polski

Niekorzystne warunki atmosferyczne utrudniają uzyskanie dobrych wyników

Łucznicy biorący udział w mistrzostwach Polski w Sopocie nie mają jakoś szczęścia. Kapryśna pogoda jako od kilku dni panuje na Wybrzeżu sprawia im wiele kłopotów i wyraźnie przeszkadza w osiągnięciu dobrych wyników. Wprawdzie deszcz już nie pada, ale za to wczoraj zerwał się silny i porywisty wiatr, który uniemożliwia celne strzelanie. Nic też dziwnego, że w takich warunkach wyniki uzyskane są słabsze niż oczekiwano i wątpliwe jest, czy w tegorocznych mistrzostwach padną nowe rekordy, pomimo doskonałej formy większości zawodników.

Złe warunki atmosferyczne opóźniają też przeprowadzenie poszczególnych konkurencji i nie wiadomo, czy organizatorzy zdążą zgodnie z programem zakończyć mistrzostwa w dniu dzisiejszym.

Ostatnio zakończono pierwszą połowę strzelań w ramach 3-boju krótkodystansowego kobiet i mężczyzn.

W konkurencji kobiet (odległość 50, 35, 25 m) prowadzi zdecydowanie zasłużona mistrzyni sportu Janina Kurkowska-Spychajowa (O-

gniwo Warszawa), która zdobyła 571 pkt. Na drugim miejscu znajduje się jej koleżanka klubowa Maria Kondracka — 535 pkt., a następnie Kasprzyk (Ogniwo Kraków) — 525 pkt., Kamionka (Włókniarz Kraków) — 468 pkt., Jurewicz (Kol. Zbąszynek) — 440 pkt. i Irena Kondracka (Ogniwo Szczecin) — 419 pkt.

W 3-boju krótkodystansowym mężczyzn (35 i 25 m) na czele znajduje się Mazurek (Ogniwo Kraków) — 684 pkt. przed Hauschildem (Ogniwo Kraków) — 655 pkt., Zalewskim (Włókniarz Zgierz) — 584 pkt., Markiewiczem (Kol. Poznań) — 571 pkt., Sobusiem (Unia Zgierz) — 571 pkt. i Justem (Unia Zgierz) — 571 pkt.

CO I GDZIE?

MIEDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

W sobotę i niedzielę, na kortach Ogniwa w Sopocie rozegrane zostaną półfinałowe i finałowe spotkania w ramach międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski. Rozgrywki trwać będą od godz. 9,30 do 13 i do 15 do zmroku.

MISTRZOSTWA GIMNASTYCZNE POLSKI

W dniu dzisiejszym, o godz. 8, w hali WOSS przy ul. Traugutta oraz w hali Budowlanych przy ul. Słowackiego rozpoczyna się zawody gimnastyczne o mistrzostwo Polski w klasie II. W niedzielę również o godz. 8 w hali Budowlanych startować będą zawodnicy klasy I i mistrzostwie.

MISTRZOSTWA ŁUCZNICZE

Na stadionie Unii w Sopocie przez cały dzień dzisiejszy rozgrywane będą dalsze konkurencje w ramach mistrzostw Polski.

W niedzielę, w godzinach przedpołudniowych odbędą się „strzelanie do kura”, w którym wezmą udział tylko najlepsi zawodnicy mistrzostw.

START NAJLEPSZYCH AUTOMOBILISTÓW W GDYNI

O godz. 15, na Skwerze Kościuski w Gdyni, odbędzie się dzisiaj próba sprawności samochodów i kierowców uczestniczących w mistrzostwach Polski. W niedzielę, o godz. 7 nastąpi start do jazdy okrężnej na trasie Gdynia — Warszawa.

MECZ LIGOWY BUDOWLANY-KOLEJARZ POZNAŃ

W niedzielę, o godz. 16,30 na stadionie we Wrzeszczu, piłkarze Budowlanych rozegrają spotkanie o mistrzostwo I Ligi z Kolejarzem (Poznań).

O PUCHAR POLSKI W KOSZYKÓWCE

Dzisiaj, w sobotę, rozpoczynają się w Gdańsku, Starogardzie i Kwidzynie

rozgrywki drużyn męskich o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim.

W Gdańsku rozgrywkę odbywają się w ośrodku Gwardii przy ul. Kartuskiej.

Początek o godz. 11.

LEKKOATLETYCZNY GDAŃSKA WALCZA W ELBLĄGU Z POZNANIEM

Na stadionie Agrola w Elblągu rozegrany zostanie w niedzielę, o godz. 14,30 międzypokreślowy mecz lekkoatletyczny Gdańsk — Poznań. Zawody odbędą się w konkurencji kobiet i juniorów.

W tym samym dniu na kortach Stału w Elblągu odbędą się spotkania tenisowe pomiędzy Ogniwnem (Olsztyn) a Stalą (Elbląg).

Początek meczu o godz. 10,30.

SPARTAKIADA LIGI MORSKIEJ

W dniach 30 i 31 bm. odbędzie się w Gdańsku Okręgowa Spartakiada Ligi Morskiej.

Dzisiaj, w pierwszym dniu zawodów po uroczystym otwarciu, o godz. 9,50 rozegrane zostaną na Motławie (obok Elektrowni) wyścigi kajakowe na łodziach typu BK, wysłali szalup i zawody sprawności żeglarskiej.

W niedzielę, w godzinach rannych koło przystani w Stogach, rozegrane zostaną zawody żeglarskie na łodziach typu „Haj”. O godz. 16,30 w ośrodku LM na Ołowiance nastąpi uroczyste zakończenie Spartakiady.

ATRAKCYJNE ZAWODY ŻUŻLOWE W PUCKU

Przebywająca na obozie wypoczynkowo-kondycyjnym w Pucku kadra żużlowa centralnej sekcji żużlowej ZS „Gwardia”, organizując w niedzielę, 21 bm., o godz. 16, na stadionie ZS „Kolejarz” w Pucku turniej żużlowy o „Złoty Puchar Wybrzeża”.

W zawodach startować będą m. in. tacy znani motocykliści jak: Ramiński, Spyra i Bonin.



W dniu wczorajszym na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu rozpoczęły się ogólnopolskie mistrzostwa gimnastyczne. Na zdjęciu: reprezentacja ZS „Spójnia” podczas defilady.